M.B. im. L.W. w Łodzi

Wydanie I

ŁÓDŹ, poniedziałek, 8 lutego 1988 roku
Rok XLIII 31 (12545)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004

CENA 10 ZŁ

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Inspekcja układu RSK

Ministerstwo Obrony USA poinformowało w piątek o utworzeniu — w ramach przygotowań do realizacji radziecko-amerykańskiego układu RSK — Agencji ds. Inspekcji na miejscu.

Do zadań nowej agencji rządowej — stwierdzono w oświadczeniu Pentagonu — należeć będzie nadzór i kontrola przestrzegania postanowień układu o likwidacji rakiet średniego i krótszego zasięgu. Agencja rozpocznie pracę od 1 kwietnia br. Na jej czele stoi generał brygady Rolnad Lajoie, obecnie attache wojskowy USA w Paryżu. Podlegać mu będzie personel złożony, według wstępnych szacunków, z 700—800 pracowników cywilnych i wojskowych.

Będą trwalsze karoserie

Kombinat Metalurgiczny Huty im. Lenina zbiera oferty od kontrahentów zagranicznych, zainteresowanych dostawą linii ocynkowania elektrolitycznego blach karoseryjnych. Zakup ten wiąże się z zapotrzebowaniem przemysłu motoryzacyjnego na blachy ocynkowane; ich stosowanie przedłuża trwałość karoserii do 6—7 lat. Instalacja urządzeń do produkcji tej blachy związana jest z zamierzonym w najbliższych latach rozpoczęciem w Polsce produkcji nowoczesnych samochodów osobowych mało- i średniolitrażowych.

Linia zostanie zakupiona jeszcze w tym roku.

Dziś przybywa do Polski sekretarz generalny KC KPCz Milosz Jakesz

Na zaproszenie I sekretarza KC PZPR Wojciecha Jaruzelskiego dziś przybywa do Polski z przyjacielską, roboczą wizytą sekretarz generalny KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji Milosz Jakesz.

Po objęciu najwyższej funkcji w KPCz — pisze dziennikarz PAP — jest to jego druga zagraniczna podróż, a pierwsza do naszego kraju. Robocze spotkania szefów partii państw socjalistycznych stały się już trwałą praktyką wzajemnych stosunków między bratnimi krajami. Służą one wymianie poglądów na aktualne, kluczowe problemy i zadania budownictwa socjalistycznego w naszych państwach jak i wzajemnej informacji o sytuacji międzynarodowej. Obecna wizyta składana jest co należy zaakcentować w okresie postępujących przemian gospodarczych i społecznych w Czechosłowacji i reformom przeprowadzanych w naszym kraju.

Polaków, Czechów i Słowaków łączy bliskość historycznych więzów i doświadczeń. Tradycyjna, sąsiedzka przyjaźń uzyskała po wojnie trwałe podstawy i mocne więzi dzięki ideowej jedności naszych partii i wspólnocie ustrojowej naszych państw.

Rozwijają się kontakty polityczne między obu krajami. Kluczowe znaczenie dla rozwoju tych stosunków mają spotkania i rozmowy szefów obu partii i państw.

Niebezpiecznie nabrzmiewa problem palestyński

W chwili gdy specjalny wysłannik Waszyngtonu, Richard Murphy rozpoczął podróż po Bliskim Wschodzie, na ziemiach okupowanych przez Izrael doszło do nasilenia powstania młodzieży palestyńskiej. W sobotę i niedzielę wojsko izraelskie zabiło co najmniej 4 Palestyńczyków, zmarł też 10-letni chłopiec, raniony kilka dni wcześniej. Mimo represji i realnego zagrożenia w każdej chwili śmiercią, zjawisko atakowania przez Palestyńczyków kamieniami żołnierzy armii okupacyjnej wydaje się być coraz powszechniejsze.

Richard Murphy rozmawiał w sobotę przez kilka godzin z politykami syryjskimi, a w niedzielę z prezydentem Hafezem Asadem. Przypuszcza się, że Murphy rozmawiał o najnowszych propozycjach Waszyngtonu w sprawie uregulowania konfliktu bliskowschodniego. Oczekuje się, że Murphy odwiedzi jeszcze Arabię Saudyjską i Izrael, a nie wyklucza się, że i Jordanię oraz Egipt.

Do podróży bliskowschodniej dochodzi po dwóch miesiącach powstania palestyńskiego w chwili, gdy wiadomo, że Izrael nie jest w stanie zdusić powstania środkami wojskowymi i zachodzi obawa, że władze izraelskie mogą się posunąć do brutalnych akcji wobec całej ludności palestyńskiej, łącznie z usunięciem jej poza ziemie okupowane, co mogłoby zburzyć wątłą równowagę regionalną, doprowadzić do kolejnej wojny bliskowschodniej o nieobliczalnych skutkach dla świata. Waszyngton chciałby zapobiec takiemu rozwojowi sytuacji i szuka wyjścia w rozpoczęciu dialogu politycznego. Problem polega na tym, że właściwie nie wiadomo, kto miałby rozmawiać z kim i na jakiej płaszczyźnie.

Apel o poparcie dla Polski

W nawiązaniu do zakończonej właśnie pierwszej wizyty delegacji Sejmu polskiego w Brukseli, składanej na zaproszenie parlamentu zachodnioeuropejskiego, przewodniczący najsilniejszej w tym parlamencie frakcji socjalistycznej Rudi Arndt wypowiedział się za kontynuowaniem przez wspólnotę zachodnioeuropejską „aktywnej polityki wschodniej", postulując możliwie szybką normalizację stosunków między RWPG a EWG. Powinno to nastąpić „na oficjalnym gruncie dyplomatycznym, tak jak to EWG uczyniła wobec 130 państw świata".

Szczególnie dużo uwagi Arndt poświęcił w swym oświadczeniu, ogłoszonym w Bonn jako, że jest on posłem SPD „nawiązaniu opartych na kooperacji stosunków gospodarczych EWG z Polską". Jednocześnie zaapelował do państw EWG w Klubie Paryskim o poparcie Polski przy rozwiązywaniu problemu zadłużenia. Arndt powiedział: „Wiemy, że tylko ten może spłacać długi: komu stworzy się na naszych rynkach szanse eksportowe. Odnosi się to do Polski w takim samym stopniu co do wysoce zadłużonych krajów Ameryki Łacińskiej".

„Stary" za obligacje

(INFORMACJA WŁASNA)

Od dość dawna głośno było w kraju o obligacjach sprzedawanych przez Fabrykę Samochodów Ciężarowych w Starachowicach. Choć właściwe urzędy centralne wyraziły zgodę na to przedsięwzięcie, pracownicy FSC jeszcze wielokrotnie musieli wydeptywać ścieżki różnych ministerstw. Czyżby nie o to chodziło producentowi „Starów"?

— Chcieliśmy umożliwić nabywcom naszych obligacji — odpowiada reporterowi „DŁ" dyrektor naczelny FSC **Tadeusz Banach** — zakup w pierwszej kolejności bez asygnat naszych ciężarówek. Po wielotygodniowych zabiegach mogę już oficjalnie oświadczyć, że jest to możliwe.

Wypuszczamy na rynek 3,5 tys. obligacji po 5 mln zł każda. Z tegorocznej produkcji (ok. 5 tys. wozów) 500 przeznaczamy dla tych, którzy nabędą nasze papiery wartościowe.

— Czy np. ja, mając teraz przy sobie stosowną kwotę, mógłbym z panem ubić interes i odjechać do Łodzi nowiutkim „Starem 244"?

— Przykro mi, ale w ten sposób samochody możemy sprzedawać jedynie jednostkom uspołecznionym, a więc zakładom pracy, spółdzielniom, itd. Ze sprzedaży 3500 obligacji po 5 mln otrzymamy kwotę 17,5 mld zł. Tyle nam właśnie potrzeba na pokrycie kosztów związanych z wprowadzeniem do produkcji nowej ciężarówki „Star 1142". Kłopot ze sfinansowaniem tej inwestycji zrodził pomysł sprzedaży papierów a „Stary" bez asygnat, mają zachęcić do ich nabywania.

R. PERCZAK

37 papieska podróż

Według informacji podanych w piątek w Watykanie, w maju br. papież Jan Paweł II uda się w swą 9 podróż do Ameryki Łacińskiej, w trakcie której odwiedzi Urugwaj, Boliwię, Peru, Paragwaj.

Będzie to 37 z kolei podróż papieża od czasu objęcia pontyfikatu w 1978 roku.

PANAMA. Organizacja opozycyjna pn. Obywatelska Krucjata zorganizowała demonstrację przeciwko gen. Noriedze znanemu ze swej nieustępliwości wobec administracji waszyngtońskiej. Na zdjęciu: demonstranci na ulicach Panama City.

CAP — AP

Wnet kolejna prezentacja kolekcji Porczyńskich

Trwają przygotowania do dwóch kolejnych części ekspozycji obrazów z kolekcji małżeństwa Porczyńskich. Pierwsza zamknięta pod koniec stycznia prezentowała malarstwo późnogotyckie, renesansowe, manierystyczne i wczesnobarokowe, przeważnie o tematyce religijnej. Wśród eksponatów znalazły się m.in. obrazy obu Cranachów, Duerera, Rembrandta, Rubensa, Tintoretta i Velasqueza.

Wystawie towarzyszyło ogromne zainteresowanie krytyki i publiczności. W ciągu 3 miesięcy obejrzało je jednak tylko kilkanaście tysięcy osób, które stanowiły część pragnących zwiedzić wystawę tych arcydzieł. Skromne warunki lokalowe muzeum przy Solcu ograniczyły bowiem liczbę zwiedzających. Nie ma też — jak na razie — możliwości powtórzenia tej części ekspozycji.

Pierwsza z kolejnych ekspozycji obrazów z kolekcji małżeństwa Porczyńskich zostanie otwarta wiosną. Obejmie ona malarstwo barokowe i klasycystyczne. Na jesieni, na ostatniej z wystaw poświęconych tej kolekcji, będzie można obejrzeć dzieła XIX- i XX-wieczne.

(PAP)

Dziwny jest ten świat

JAPONKI NIE WYLEWAJĄ ZA KOŁNIERZ

Oficjalne dane statystyczne potwierdziły to, co na co dzień można zaobserwować w japońskich restauracjach, barach czy kawiarniach — Japonki nie stronią od alkoholi. Jak wynika z rezultatów badania opinii publicznej, opublikowanych właśnie przez biuro premiera, napoje alkoholowe pije w Japonii ponad 43 proc. kobiet i ponad 78 proc. mężczyzn. 19 lat temu, kiedy przeprowadzono poprzednią ankietę w tej sprawie, odsetek pijących Japończyków był prawie taki sam, podczas gdy zaledwie 19,2 proc. Japonek sięgało wtedy po „coś mocniejszego".

Ponad 42 proc. pań, które przyznały, że nie stronią od alkoholu, pije „prawie codziennie" kilkanaście procent — raz na tydzień, a reszta — raz lub dwa razy w miesiącu.

SAMOBÓJSTWO TRZECH SIOSTR BEZ POSAGU

Dziennik „The Times of India" poinformował w sobotę o samobójstwie trzech sióstr w Kaupur, na północy kraju. 28-letnia Punam, 23-letnia Mamta i 20-letnia Alaka córki agenta ubezpieczeniowego powiesiły się w miniony czwartek. Powód — ich ojciec nie zdołał porozumieć się z potencjalnym kandydatem na męża w sprawie warunków małżeństwa najstarszej córki Punam, przede wszystkim w sprawie posagu. Ofiarowany przez ojca był za niski.

Instytucja posagu, mimo oficjalnego zakazu, jest jeszcze w Indiach często praktykowana. Według prasy indyjskiej — pisze AFP — w samej stolicy Delhi co roku ok. 500 młodych mężatek ginie z rąk krewnych męża za to, że wniosły zbyt mały posag.

opr. peR

Nowe połączenie z Europą

W Chinach trwa realizacja połączenia kolejowego z Europą trasą znacznie krótszą niż obecna. Jedynym połączeniem, jakim Chiny obecnie dysponują, jest kolej transsyberyjska. W daleko zaawansowanym stadium budowy jest dużo krótsze połączenie: z miasta Urumczi w okręgu autonomicznym Sinkiang do granicy z ZSRR. Linię tę doprowadzono do miejscowości Usu, leżącej w połowie drogi do granicy. Całość ma być gotowa do roku 1990. Po stronie radzieckiej kolej została doprowadzona niemal do granicy — na wschód od miasteczka Tekeli w Kazachstanie.

Inwestycja ta będzie wymagać w Chinach dodatkowo modernizacji istniejących odcinków: ich elektryfikacji, położenia dodatkowych torów oraz wzmocnienie mostów i wiaduktów. Całość projektu kosztować będzie 515 mln juanów.

Do Gdyni dotarły cytrusy

6 bm. w morskim porcie handlowym w Gdyni rozpoczęto rozładunek 1400 ton pomarańcz i 500 ton cytryn dostarczonych z Turcji przez statek bandery panamskiej „Ikoma". Wagonami PKP oraz samochodami ciężarowymi ładunek ten jest bezpośrednio wywożony w głąb kraju.

W niedzielę (7 bm.) przypłynął statek PLO „Zygmunt Stary", który również z Turcji przywiózł ponad 1600 ton cytryn. Dotychczas już 9 statków PLO obsługujących linię śródziemnomorską przywiozło do Gdyni 12 tys. ton owoców cytrusowych.

(PAP)

Kampania uświadamiająca przed karnawałem w Rio

W piątek wieczorem w godzinach, kiedy przed odbiornikami zasiada najwięcej osób, telewizja brazylijska rozpoczęła na wszystkich kanałach jednocześnie nową kampanię uświadamiającą przed groźbą zarażenia się AIDS podczas okresu karnawału. Inicjatorem kampanii jest ministerstwo zdrowia. Będzie ona trwać dwa tygodnie i polega na wyświetlaniu trzech 1-minutowych filmów, również w wersjach językowych: angielskiej i hiszpańskiej, bowiem zostały przygotowane także z myślą o turystach zagranicznych, którzy przyjadą specjalnie na słynny karnawał w Rio de Janeiro (13—16 lutego).

Pierwszy film pokazuje ulicę wielkiego miasta, a na niej pełno prostytutek. Głos zza ekranu przypomina, że „za rozrywką i nocnymi przyjemnościami czyhają liczne niebezpieczeństwa, z których największym jest AIDS". Drugi film przedstawia mężczyznę przebranego za arlekina, wesoło bawiącego się w rytmie samby. Narrator mówi: „Śmiech, radość — to dobre strony karnawału, ale istnieje jeszcze druga strona, wcale niezabawna. To tragiczne oblicze śmiertelnej choroby nazywającej się AIDS". Arlekin leży wówczas na łóżku szpitalnym i po twarzy spływa mu łza. Narrator mówi: „Pamiętajcie, że AIDS zabija bezlitośnie i nadal się rozprzestrzenia. Tylko od was zależy, czy się ją powstrzyma".

Na trzecim filmie stewardesa w samolocie demonstruje broszurkę na temat walki z AIDS, zalecającą m. in. stosowanie prezerwatyw oraz przestrzegającą przed używaniem igieł i strzykawek innych osób.

Po tragicznej wycieczce

Jak już informowaliśmy tragiczna w skutkach była nie przemyślana wycieczka na Babią Górę, w wyniku której poniosła śmierć 15-letnia Urszula Germak z Warszawy, a 18-letni Tytus Suski, również z Warszawy odwieziony został do szpitala w Suchej Beskidzkiej. Jak poinformowano korespondenta PAP w szpitalu — 6 bm. stan chłopca był już dobry; nie doznał trwałych odmrożeń i został wyprowadzony z szoku termicznego. Matka chłopca odebrała go i przewiozła do domu.

Jak wynika z prowadzonego śledztwa — o czym powiadomił dziennikarza PAP rzecznik WUSW w Bielsku-Białej, kpt. Ryszard Gaudyn — uczestnikami wycieczki była młodzież z zimowiska zorganizowanego nieformalnie (bez zgody Wydziału Oświaty) w kwaterze prywatnej w miejscowości Wieprzec (w gm. Maków Podhalański) przez Duszpasterstwo Ludzi Pracy „Wola" w Warszawie.

Na wycieczkę tę zaplanowaną na dwa dni, poszło 3 bm. 12 osób wraz z wychowawcą J. K., Nocowano w remontowanym schronisku na Hali Krupowej. W czwartek sześcioro młodych poszło z tym wychowawcą na szczyt Babiej Góry. Pozostali zmęczeni trudami górskiej wędrówki, powrócili z przygodnym turystą do Wieprzca.

Tragedia — jak twierdzi dyspozytor Centralnej Stacji Ratownictwa GOPR w Bielsku-Białej, Stanisław Dawidowski — zaczęła się 4 bm. po godzinie 17.00 w drodze powrotnej ze szczytu Babiej Góry w kierunku schroniska na Markowych Szczawinach. Wzmógł się wiatr, temperatura spadła do minus 10 stopni C. Warunki poruszania się w górach, przy 65—70-centymetrowej pokrywie śniegu w szczytowych partiach Babiej Góry były bardzo trudne. Urszula Germak i Tytus Suski — choć dobrze ubrani — osłabli i pozostali w tyle.

Wychowawca wraz z pozostałymi uczestnikami pospieszył do schroniska po pomoc GOPR, pozostawiając ich samych na szlaku górskim.

Na pomoc obojgu młodym ludziom pospieszył pełniący dyżur na Markowych Szczawinach ratownik GOPR Edward Hudziak, który dotarł do nich ok. 20.00. Byli skrajnie wyczerpani. Na nic zdały się zabiegi reanimacyjne, którym poddana została dziewczynka; zmarła wskutek nadmiernego wycieńczenia i oziębienia organizmu. Chłopca zwieziono do szpitala.

Kłopoty pewnego podatnika

Pewien Japończyk nie zgłosił urzędowi podatkowemu dochodu w wysokości 200 mln jenów, uzyskanego z transakcji giełdowych w latach 1983—85. Zdaniem władz podatkowych, próbował „ominąć" fiskusa, kupując i sprzedając akcje w imieniu członków rodziny. Przyparty do muru, będzie musiał zapłacić 140 mln karnego podatku — nie jest to mała suma, (ponad 1 mln dolarów USA), ale też nie dość duża żeby uzasadnić rozgłos, jakiego nabrała ta sprawa.

Rzecz jednak w tym, że ów obywatel jest z wykształcenia prawnikiem, absolwentem wydziału prawa prestiżowego uniwersytetu tokijskiego. Nie koniec na tym — w 1973 r. był wiceministrem finansów. Od 1976 r. jest deputowanym do parlamentu japońskiego z ramienia rządzącej partii liberalno-demokratycznej. Gdy władze podatkowe podały całą sprawę do wiadomości publicznej, pełnił funkcję przewodniczącego komisji parlamentarnej ds. prawa. Dzień później podał się do dymisji.

SPORT

- **Koszykarki Włókniarza w finałowej czwórce**
- **Remis piłkarzy z Rumunią w Izraelu**
- **Wygrana Wifamy w Gorzowie**
- **Do otwarcia Zimowych Igrzysk Olimpijskich już tylko 6 dni**
- **Siatkarki ŁKS zgodnie z planem**

Szczegóły oraz pozostałe wiadomości sportowe na str. 6.

CO DZIEŃ MIESIĄC

W 39 dniu roku słońce wzeszło o godz. 7.06, zajdzie zaś o 16.35.

Imieniny obchodzą

Hieronim Jan, Piotr, Gniewomir

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie duże z rozpogodzeniami. Okresami niewielkie opady deszczu. Temp. maks. w dzień ok. 5 st. Wiatr słaby i umiarkowany południowy i południowo-zachodni.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 985,8 hPa (739,5 mmHg).

Z kalendarza wydarzeń

1813 — Zm. T. Czacki, działacz gospodarczy i oświatowy

1858 — Ur. S. Dickstein, jeden z pierwszych socjalistów, przyrodnik, popularyzator marksizmu.

1883 — Rozpoczęła działalność kapela K. Namysłowskiego

1957 — Podpisanie polsko-japońskiego układu o zakończeniu stanu wojny

1958 — Zm. Z. Pronaszko, malarz, grafik

1828 — Ur. J. Verne, francuski pisarz

1948 — Utworzenie Koreańskiej Armii Ludowej

Taka sobie myśl

Wypoczynek jak wszystko kończy się zmęczeniem.

Uśmiechnij się

— Na wypadek, gdyby nie było śniegu, tata zrobił mi nartorolkę!

Tytuł Miss Polonia tylko dla panien

O tym, że konkursy piękności na całym świecie są dostępne tylko dla bezdzietnych panien, i to w dość wąsko zakreślonych granicach wieku, wiadomo od lat. Nie wiedziała o tym jednakże lub nie chciała wiedzieć, pani Beata D. z Piaseczna, która będąc mężatką a do tego matką na urlopie wychowawczym wystartowała w drugich warszawskich eliminacjach do wyborów... Miss Mazowsza. Pani Beata przeszła przez sito wstępnej selekcji i z numerem 19 wystąpiła w pokazie. Być może, awansowałaby do dalszych etapów konkursu, gdyby nie jej prawdomówność. Otóż prezentując się członkom jury oświadczyła, że jest zamężna i ma dziecko.

Jury po naradzie, zgodnie z regulaminem, nie dopuściło młodej mamy do dalszych pokazów, co wielbiciele jej urody przyjmą zapewne z rozczarowaniem. Prawa konkursu są jednak nieubłagane i jeśli mamy się kiedyś doczekać polskiej Miss Universum, musimy się z nimi pogodzić. A więc precedensu nie będzie i konkurs Miss Polonia — zgodnie ze swą nazwą — nadal tylko dla panien!

(PAP)

WIELKA BRYTANIA. Trwa akcja sprzedaży czerwonych nosów clowna, której celem jest zebranie funduszy na pomoc głodującym w Afryce. Na zdjęciu: trójka maklerów giełdowych w Londynie demonstruje swoje poparcie dla akcji. CAF — AP

O wyjazdach z ZSRR

„Nasze podejście do problemu wyjazdu ze Związku Radzieckiego jest następujące — zezwalamy obywatelom radzieckim na wyjazd zgodnie z radzieckimi przepisami, oczywiście jeśli nie ma ważnych podstaw odmowy, związanych z dostępem do tajemnic państwowych". Poinformował o tym w sobotę w rozmowie z dziennikarzem agencji TASS naczelnik wydziału wiz i Rejestracji MSZ ZSRR Rudolf Kuzniecow.

Niektóre zachodnie środki informacji cytowały ostatnio oświadczenie prosyjonistycznej organizacji amerykańskiej, iż jakoby w styczniu br. zgodę na wyjazd do Izraela otrzymało mniej obywateli ZSRR niż w grudniu ub. roku. W Wiedniu asystent sekretarza stanu USA ds. praw człowieka i kwestii humanitarnych Richard Schifter w rozmowie z przedstawicielem ZSRR utrzymywał iż rzekomo w Związku Radzieckim ustalona została jakaś kwota wyjazdów osób narodowości żydowskiej.

Takie postawienie problemu jest nieuzasadnione i stanowi próbę ingerencji w wewnętrzne sprawy Związku Radzieckiego — powiedział Rudolf Kuzniecow. Wnioski o wyjazd za granicę na pobyt stały rozpatruje się w ZSRR jedynie wtedy, gdy występuje o to osobiście zainteresowana osoba i „jeśli ktoś nie stara się sam o taką zgodę, władze nie zamierzają zmuszać nikogo do złożenia wniosku w imie jakiejś mitycznej kwoty. Poza tym w ZSRR każdy człowiek sam decyduje o wyborze drogi życiowej.

Rudolf Kuzniecow przytoczył następnie liczby: w 1987 roku 334 osoby, które otrzymały już zgodę na wyjazd do Izraela, zrezygnowały ostatecznie z opuszczenia ZSRR, pisząc odpowiednie oświadczenia do organów spraw wewnętrznych. Jest to liczba pięciokrotnie wyższa niż w roku 1986. W 1987 roku do ZSRR powróciły 703 osoby spośród tych, które wcześniej wyjechały do Izraela. Nasilił się również proces imigracji do ZSRR z państw zachodnich — w ub. roku na pobyt stały przyjechało 696 cudzoziemców.

W 1987 roku do państwa Izrael wyjechały 7862 osoby dorosłe oraz 2109 dzieci — ponad 9-krotnie więcej niż w roku 1986 — powiedział na koniec naczelnik Wydziału Wiz i Rejestracji MSZ ZSRR.

Włochy

Książka M. Gorbaczowa wydawniczym bestsellerem

Przetłumaczona na język włoski i opublikowana w końcu ubiegłego roku książka Michaiła Gorbaczowa pt. „Pieriestrojka i nowe myślenie dla naszego kraju i dla całego świata", cieszy się we Włoszech olbrzymią popularnością. Zajmuje ona obecnie pierwsze miejsce na liście dziesięciu najpopularniejszych publikacji książkowych. Według danych „La Stampy" książka Gorbaczowa jest także najlepiej sprzedawaną pozycją publicystyczną w tym kraju.

Zimy jak nie widać tak nie widać

W podmuchach halnego, w aurze odwilży minęła sobota i niedziela w Zakopanem. Na Kasprowym Wierchu była temperatura zerowa, na dole w Zakopanem prawie nie ma już śniegu. W sobotę, kiedy halny przycichł zaczęła kursować kolejka linowa na Kasprowy: niedługo to trwało, bo zaledwie trzy godziny po południu wiatr stał się mocniejszy.

W niedzielną noc ustała wreszcie wichura w Karkonoszach: w sobotę prędkość dochodziła do ponad 30 m na sek. Nieliczni turyści, którzy wędrowali po równi pod Śnieżką momentami nie mogli się utrzymać na nogach. Trochę poprószył śnieg, ale nadal smętne perspektywy dla narciarzy. Jakie takie warunki miłośnicy białego szaleństwa znajdują tylko w wyższych partiach gór. Niektórzy zapędzają się na nartach na tereny Karkonoskiego Parku Narodowego, ale tam oczekują na nich mandaty strażników przyrody. **Nic nie wskazuje na to, aby w najbliższych dniach rozpoczęła się wreszcie prawdziwa zima, na która oczekują z niecierpliwością tysiące turystów i narciarzy.**

Jak informuje Centralny Zarząd Dróg — wszystkie drogi są przejezdne. Nawierzchnie są mokre a na drogach lokalnych, zwłaszcza w północnych i północno-wschodnich częściach kraju, może występować śliskość zimowa. (PAP)

▲ 6 bm. przewodniczący Rady Państwa Wojciech Jaruzelski przyjął kierowniczy aktyw Federacji Konsumentów, na czele z jej przewodniczącą, posłanką Małgorzatą Niepokulczycką.

▲ W sobotę na terytorium Węgier zakończyły się ćwiczenia „Przyjaźń '88, w których wzięły udział jednostki Węgierskiej Armii Ludowej, Armii Radzieckiej i Czechosłowackiej Armii Ludowej.

▲ Zastępca sekretarza stanu USA John Whitehead przybył w sobotę z wizytą do Czechosłowacji

▲ Na posiedzeniu Biura Politycznego KC Komunistycznej Partii Chin rozpatrzono w sobotę sytuację gospodarczą kraju i zadania w tej dziedzinie.

▲ Wizytą w Ankarze prezydent Egiptu Hosni Mubarak zakończył w sobotę swą wielką podróż, podczas której przebywał w RFN, Wielkiej Brytanii, Stanach Zjednoczonych, Francji, Maroku, Włoszech, Grecji i oczywiście Turcji.

▲ W sobotę zmarła w wieku 88 lat wdowa po dyktatorze Franco, Carmen Polo. Po śmierci „generalissimusa" w 1975 r. mieszkała stale w Madrycie.

▲ Sąd Rejonowy dla Warszawy — Pragi zarejestrował spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością „Słowo i Czyn", która zgodnie ze statutem będzie prowadziła działalność wydawniczą w formie wydawnictwa „Słowo Narodowe".

▲ Przedstawienie opery Rainera Kunada „Mistrz i Małgorzata" obejrzeli 6 bm. wraz z publicznością zgromadzoną na widowni Teatru Wielkiego w Warszawie telewidzowie z kilku krajów Europy. Transmisję satelitarną z tego spektaklu, jako pierwszą z Polski, dla widzów szwajcarskich, austriackich i zachodnioniemieckich przeprowadziła sieć telewizyjna ZDF.

▲ Z pięciodniową wizytą przybył w niedzielę do ZSRR premier Badenii-Wirtembergii, Lothar Spaeth (CDU).

▲ Z okazji święta Tet, czyli wietnamskiego nowego roku księżycowego, Rada Ministrów Wietnamskiej Republiki Socjalistycznej ogłosiła amnestię. Z jej dobrodziejstw skorzysta wielu byłych funkcjonariuszy i oficerów dawnego reżimu sajgońskiego.

▲ Król Jordanii Husajn przyleci 1 w niedzielę do Bonn, gdzie poza rozmowami z politykami zachodnioniemieckimi spotka się również z dwunastoma ministrami spraw zagranicznych państw EWG.

▲ Prezydent Afganistanu Nadzibullah przyjął w niedzielę w Kabulu głównego negocjatora z ramienia ONZ w tzw. problemie afgańskim, Diego Cordoveza, który przybył z Islamabadu (stolica Pakistanu). Agencja Bachtar podała, że natychmiast po spotkaniu z prezydentem Nadzibullahem Diego Cordovez powrócił do stolicy Pakistanu.

▲ 11 bm. w zamku Niederschoenhausen oficjalnej rezydencji rządowej NRD w dzielnicy Pankow, w Berlinie odbędzie się spotkanie przywódcy NRD Ericha Honeckera z nadburmistrzem Berlina Zachodniego Eberhardem Diepgenem

▲ Komitet Wykonawczy Rady Moskiewskiej rozpatrzył przebieg prac budowlanych i innych, związanych z przygotowaniami do obchodu jubileuszu 1000-lecia przyjęcia przez Ruś chrześcijaństwa. opr. PeR

Rzadkie dzieła w muzeum w Pelplinie

Dużym zainteresowaniem zwiedzających cieszą się liczne eksponaty zgromadzone w nowo otwartym w Pelplinie muzeum diecezjalnym. Począwszy od 1928 r., gromadzone były przez bibliotekę i Archiwum Diecezji Chełmińskiej i Pelplińskiego Seminarium Duchownego. Są to cenne dla kultury polskiej dzieła dotyczące historii, etnografii i życia religijnego na Pomorzu i Kaszubach.

Są wśród nich dzieła unikatowe w światowym muzealnictwie. Zalicza się do nich m. in. tzw. krucyfiks starogardzki z XIV w. oraz drewnianą, polichromowaną figurkę Madonny z dzieciątkiem z początku XV wieku.

Eksponowano również wiele religijnych rzeźb i płócien z okresu średniowiecza, renesansu, baroku i lat późniejszych. W muzealnym skarbcu znajdują się złote naczynia liturgiczne.

Ogromną wartość ma także jedyny z zachowanych w Polsce egzemplarzy biblii Gutenberga. Biblia ta została wydrukowana w Moguncji w latach 1453—1455 w 198 egz. Do dnia dzisiejszego zachowały się w świecie tylko 33 egzemplarze tłoczone na papierze i 12 na pergaminie. Egzemplarz pelpliński ma oryginalną oprawę z XV w., wykonaną przez słynnego introligatora Henryka Costera z Lubeki. Biblia uchroniona została przed niemiecką grabieżą; wywieziona we wrześniu 1939 r. za granicę, powróciła do Pelplina w 1959 r. z Kanady wraz ze skarbami wawelskimi. (PAP)

Cenny i szlachetny dar

Okręgowe Przedsiębiorstwo Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi w Łodzi przekazało w ostatnich dniach 20 tys. dolarów na budowę **Pomnika-Szpitala Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi.** Warto przypomnieć, że już przedtem przedsiębiorstwo to w znaczący sposób poparło apel prezydenta miasta, skierowany do zakładów pracy Łodzi, o dewizowe wsparcie na zakup tomografu komputerowego dla naszego województwa, wpłacając 100 tys. dolarów, co stanowiło wtedy jedną czwartą dewiz zebranych od zakładów pracy. (W. M.)

Komisja EWG chce „czystych" aut

Komisja EWG, organ wykonawczy Wspólnego Rynku, będzie domagać się od krajów członkowskich, by w nowych modelach samochodów rygorystycznie przestrzegały zasady przewidującej dwukrotne zmniejszenie wydzielanych spalin.

Jak zakomunikował oficjalny przedstawiciel komisji, wprowadzenie w życie tych ograniczeń, jeśli nawet wpłynie na wzrost kosztów produkcji samochodów i ich ceny, to w znacznym stopniu przyczyni się do obniżenia poziomu zanieczyszczeń atmosfery.

Przewiduje się, że już w październiku 1992 r. objęte zostaną kontrolą nowe modele samochodów małolitrażowych. Wniosek komisji przedłożono do zatwierdzenia Radzie Ministrów EWG

Ford wycofuje wadliwe wozy

W komunikacie opublikowanym w piątek w siedzibie koncernu w Detroit koncern Forda z własnej inicjatywy zdecydował się wycofać ponad milion modeli z lat 1985—86 po to, by wymienić w nich przewód gumowy w układzie chłodzenia silnika.

Wśród samochodów, których dotyczyć będzie wymiana elementu układu chłodzenia znajdują się modele z lat 1985—86: Thunderbird, Mustang, Ltd, Mercury Cougar, Capri i Marquis oraz modele z lat 1986—87: Taurus i Mercury Sable.

Na liście samochodów wycofanych jest także model minibusa Ford Aerostar wyposażonego w klimatyzację oraz samochody ciężarowe Ford wyposażone w hamulce hydrauliczne ulegające przedwczesnemu zużyciu z powodu wady technicznej.

wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

OVERLOCK, nóż do krojenia i stoły do maszyn — kupię — tel. 86-51-15.

KUPIĘ pracownię krawiecką. Listy 6961 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. E

MŁODEGO zatrudnię — galanteria, Gadka Stara, Kombajnowa 1 (14—16). 7208 g E

ZATRUDNIĘ tokarzy na cały lub pół etatu. 87-16-73 po 18.

BUDOWĘ „bliźniaka" zlecę — 86-40-73. 7149 g E

TVC — sprzedam. 57-33-28.

MASZYNĘ dziewiarską „8" — kupię. 57-29-51. 7146 g E

PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne pilnie zatrudni księgową lub księgowego z praktyką na korzystnych warunkach. — Tel. 43-34-32, po 17. 7112 g-E

„ELEKTRON" color nowy sprzedam. Wiklinowa 20/13 po 17.

„RUBIN 714p" — sprzedam — 86-21-50. 7110 g E

SPRZEDAM zamrażarkę 84-05-63.

NIEDROGO sprzedam tapczan młodzieżowy, dziecięcy wózek spacerowy 33-40-76. 7109 g E

KUPIĘ dziurkarkę bieliźniarską. 33-43-84. 7141 g E

SILNIK SW400 (Lejlanda) sprzedam. Kościański Budzisławice, Paska 10 woj. Piotrków Trybunalski. 7139 g E

„STARA 28" — sprzedam. Krokusowa 44. 7106 g E

RADIOMAGNETOFON compact — sprzedam 86-33-90. 7135 g E

DO szycia kurtek przyjmę. 86-74-35.

WSPOLNIKA — wspólniczkę — krawiectwo — przyjmę. Sygnet złoty kupię. Piotrkowska 64/9.

„RUBINA 202" — sprzedam — 46-27-54. 7100 g E

Giełda samochodowa

Zima w kalendarzu w pełni, ale na autobazarze tego nie widać. Tłok na ulicy Puszkina taki, jak w trakcie giełd letnich bądź jesiennych. Wśród kilkuset wystawionych na sprzedaż pojazdów przewinęło się parę tysięcy ludzi.

Zmiana organizacji spowodowała jedynie potasowanie poszczególnych marek. Obecnie właściwie tylko samochody ciężarowe, dostawcze i ciągniki mają swoje stałe miejsce. Reszta jest dokładnie wymieszana.

Chociaż wczorajsza oferta była bogata ilościowo, nie budziła zachwytu wśród odwiedzających ten rejon Widzewa. Wystawiono zaledwie kilka samochodów zupełnie nowych. Nie dopisały „Skody" i „Wartburgi". Także wśród innych marek nie bardzo było na czym zawiesić oko. Zupełnie zniknęła „samochodowa arystokracja".

Ceny utrzymują się na poziomie sprzed tygodnia i wcześniej. Systematycznie zwiększa się liczba ofert sprzedaży wozu za bony.

Brak w sklepach opon spowodował, że pojawiły się one na giełdzie. Rzadko są nowe. Przeważają mocno zjeżdżone lub bieżnikowane. Niewiele części samochodowych. Tę sferę motoryzacyjnego handlu przejęły na siebie wielobrażnowe bazary organizowane w inne dni tygodnia.

Oto wybrane wczorajsze ceny wywoławcze:

„Fiat 126p" — 1980: 700, 740, 760. 1981: 780, 795. 1982: 820, 850, 860. 1983: 900, 910, 950, 980, 1.025. 1984: 1.100, 1.170, 1.230. 1985: 1.250, 1.300, 1.370. 1986: 1.500, 1.600. 1987: 1.600, 1.750. 1988: 1.900, 2.000.

„Fiat 125p — FSO 1500" — 1980: 930, 980. 1981: 1.060, 1.260. 1982: 1.300, 1.380. 1983: 1.400. 1985: 1.850, 2.000. 1986: 2.200. 1987: 2.800.

„Polonez" — 1980: 1.900, 2.070. 1981: 2.200, 2.250. 1983: 2.400, 2.580. 1984: 2.820, 3.000. 1985: 3.400. 1986: 3.700, 3.900. 1987: 4.200. 1988: 5.100.

peR

Napad na komisariat

Czterej młodzi mieszkańcy Słupska, po spożyciu sporej ilości alkoholu, postanowili „zabawić się" na ulicy zaczepiając przechodniów. W obronie zaczepionej kobiety stanął przechodzący ulicą Henryk B., którego chuligani dotkliwie pobili. W pościgu milicja zatrzymała jednego z nich i osadziła w areszcie.

Niedługo po tym fakcie dyżurni w słupskim RUSW zostali zaskoczeni wizytą trzech mężczyzn, którzy zażądali... wydania kolegi, grożąc samookaleczeniem się w gmachu komendy. Milicjanci, dowiedziawszy się, iż są to uczestnicy napadu i pobicia przechodnia, postanowili zatrzymać krewkich napastników. Jeden z nich zaatakował milicjanta i żyletką pociął mu twarz. Waldemar H. i Piotr W. przebywają w areszcie. Dwóch młodocianych napastników przekazano do dyspozycji Sądu Rejonowego — wydziału dla nieletnich.

Zlikwidowano skutki katastrofy w Jarosławlu

W pełni wznowiono normalny rozkładowy ruch pociągów na jarosławskim odcinku północnej magistrali kolejowej ZSRR. Zakończyła też prace nadzwyczajna komisja ds. likwidacji skutków niedawnej katastrofy w Jarosławlu, gdzie w pobliżu mostu przez Wołgę doszło do wycieku silnie toksycznej substancji chemicznej z uszkodzonej cysterny kolejowej. Komisja stwierdziła pełną czystość ekologiczną atmosfery, gruntu i wody. Nie jest też — jak stwierdzono — zagrożone zdrowie mieszkańców.

Likwidując skutki awarii, usunięto m.in. trzymetrową warstwę ziemi na 20-metrowym odcinku szlaku kolejowego.

Eksplozja demograficzna?

Chińscy demografowie coraz częściej snują ostrzegawcze prognozy zapowiadając rychłą eksplozję populacyjną, jeśli władze nie podejmą w porę środków zaradczych. W wiek prokreacyjny wkracza obecnie pokolenie wyżu demograficznego i — przy utrzymujących się tendencjach do lekceważenia założeń programu kontroli urodzeń — trzeba liczyć się jak ostrzegają demografowie, z gwałtownym wzrostem liczby ludności w Chinach w ciągu najbliższych kilkunastu lat.

Według danych statystycznych z końca 1987 r. Chiny liczyły 1.0722 mld ludności, co oznaczało wzrost o 14.08 mln w porównaniu z liczbą na koniec roku 1986. Jest to mniej więcej wzrost takiego rzędu, jakby dodać całe wielkie miasto Szanghaj do całej ludności kraju. Jeśli taki wskaźnik przyrostu naturalnego utrzyma się — a wynosił on w 1987 r. 17.08 promille, — to Chiny będą w roku 2000 liczyć 1 mld 284 mln mieszkańców, tj. o prawie 100 mln ponad przyjęte założenia. Demografowie widzą w tym zalążek eksplozji populacyjnej a tym samym i kryzysu, bowiem — jak podkreślają gospodarka może nie nadążyć z produkcją żywności.

Demografowie więc wzywają władze do jak najszybszego podjęcia skutecznych środków zapobiegawczych które pozwoliłyby w porę przeciwdziałać konsekwencjom tej eksplozji demograficznej. Planowanie rozwoju kraju — wskazują — musi obejmować nie tylko elementy ekonomiczne i społeczne, ale także demograficzne i ekologiczne, uwzględniając szczególnie fakt, iż 80 proc. ludności kraju stanowią chłopi, którzy inaczej zapatrują się na sprawę planowania rodziny, niż życzyłyby sobie władze. Polityka demograficzna kraju — twierdzą specjaliści — powinna być z jednej strony jednoznacznie rygorystyczna, tzn. zmierzać do zapewnienia ograniczonej liczby urodzeń, a z drugiej na tyle elastyczna, aby pozwoliła na stosowanie pewnych wyjątków w sytuacjach nadzwyczajnych

Katastrofy, żywioły...

▲ W sobotę doszło w austriackich Alpach do katastrofy lotniczej. Jednosilnikowa „Cessna", która wystartowała w Innsbrucku rozbiła się u podnóża góry Mittagsspitze. Zarówno pilot, jak i 4 pasażerowie zginęli.

▲ W jugosłowiańskiej Republice Czarnogóra wystąpiło w sobotę wieczorem trzęsienie ziemi. Agencja Tanjug podała, że siła wstrząsów wyniosła cztery stopnie w otwartej skali Richtera. Brak na razie informacji o ewentualnych stratach.

▲ Powodzie i obsunięcie się ziemi w Petropolis (70 km na północ od Rio de Janeiro) spowodowały śmierć 71 osób. Od prawie tygodnia w tym regionie Brazylii padają obfite deszcze, a liczba ofiar śmiertelnych w stanie Rio de Janeiro przekroczyła już 120.

▲ Front chłodny, któremu towarzyszyły silne wichury osiągające prędkość 80—100 km na godzinę, przeszedł nad terytorium NRD. W górach Harzu siła wiatru przekraczała 120 km na godzinę.

W portach Rostock, Wismar i Stralsund musiano przerwać załadunki i rozładunki statków. Wichury zakłóciły także prace dużych portów rzecznych. Uszkodzeniu uległo wiele linii przesyłowych energii elektrycznej. Pozbawionych prądu zostało wiele miejscowości.

▲ Trzy miliony owiec zostało pozbawionych pastwisk w wyniku obfitych opadów śniegu na północnych zboczach gór Tian-Szan. Poinformował o tym w sobotę dziennik „Izwiestia". Zaledwie w ciągu trzech dni grubość pokrywy śnieżnej w niektórych okolicach przekroczyła ponad dwa razy wieloletnią średnią normę roczną. Szczególnie dotknęło to hodowców w obwodach Alma-Ata i Taldy-Kurgan w Kazachstanie, gdzie na Podgórzu zaspy zatarasowały drogi dojazdowe do ferm i na pas wiska.

▲ Trzech zabitych i trzech rannych to smutny bilans spektakularnego pościgu policji z Los Angeles za handlarzami narkotyków. Szaleńczy pościg po przedmieściach Los Angeles zakończył się wypadkiem samochodowym, po którym doszło do wymiany ognia. Jak się okazuje, dotychczas nie zidentyfikowani handlarze pracowali dla bandy przemytniczej z Tajlandii. opr. peR

KRONIKA WYPADKÓW

SOBOTA, 6 LUTEGO

▲ Godz. 10.10. — Oberwany wał w tramwaju 41/2 unieruchomił go po Pabianicami na 55 minut.

▲ Godz. 13.00. — W Zgierzu na skrzyżowaniu 1 Maja i Świerczewskiego Bogdan J. kierując „Fiatem 125 p" uderzył w innego 125 p. Kierowca drugiego wozu Janusz M. doznał obrażeń i przebywa w szpitalu.

▲ Godz. 18.25. — W Pabianicach na Ossowskiego Józef S. kierując „Fiatem 125 p" uderzył w drzewo. Z obrażeniami głowy odwieziony został do szpitala.

▲ Godz. 20.10. — Na skrzyżowaniu Wólczańskiej i Więckowskiego zderzyły się „Fiat 125 p" z „Polonezem". Pasażerka drugiego wozu Jolanta K. z obrażeniem głowy przebywa w szpitalu

▲ Godz. 21.45. — Między Teklinem, a Widzewem — Żdżarami wykoleił się tramwaj 41/5. Przerwa w ruchu trwała 45 minut

NIEDZIELA, 7 LUTEGO

▲ Godz. 13.50. — Paweł K. kierując „Fiatem 126 p" uderzył na ulicy Nowotki w BMW w którym pasażerka Janina Z. doznała obrażeń.

▲ Godz. 15.25. — W Zgierzu — Chełmach wypadł z szyn tramwaj 45/3. Przez 35 minut zastępczo kursowały autobusy.

▲ Godz. 18.00. — W tramwaju 20/3 na Kopernika uszkodzony pantograf zatrzymał ruch na pół godziny.

peR

Zmarł najstarszy aktor świata

W Zagrzebiu zmarł w sobotę Zvonimir Rogoz, uważany za najstarszego aktora świata. Kilka miesięcy temu ukończył sto lat. Czynny aktorsko przez osiem dziesięcioleci, występował na deskach scenicznych, w filmie i telewizji. Większą część życia spędził w Pradze, którą opuścił w 1951 r., przenosząc się do Zagrzebia.

Zagrał w 25 filmach, m.in. w głośnej „Ekstazie" nakręconej w Czechosłowacji w okresie międzywojennym. Jego ostatnią rolą filmową był udział w „Okupacji w 26 obrazach" Lordana Zafranovicia.

W najgłębszym żalu żegnamy zmarłego w dniu 4 lutego 1988 roku najukochańszego Męża, Tatusia, Teścia, Dziadka i Zięcia

Ś. † P.

WIESŁAWA KOZŁOWSKIEGO

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w dniu 9 lutego br. (wtorek) o godz. 12.30 z kaplicy cmentarza na Kurczakach. O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu:

ŻONA, CÓRKA Z MĘŻEM, SYN Z ŻONĄ, WNUCZĘTA I TEŚCIOWA

W dniu 3 lutego 1988 r. zmarł

Ś. † P

WACŁAW GRABOWICZ

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 9 lutego (wtorek) 1988 r., o godz. 12.00 w kaplicy cmentarza komunalnego na Zarzewie, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok do grobu, o czym zawiadamia

CÓRKA I SYN.

Redaktor depeszowy i techniczny RYSZARD PERCZAK

LUDZIE i PROBLEMY • LUDZIE

Pod spółdzielczą „czapką”

Zbiurokratyzowana, wieloszczeblowa, centralnie kierowana spółdzielczość coraz mniej przystaje do nowych reguł gospodarczych. Centralnym związkom podlegają ogniwa pośrednie branżowe, terenowe, wiejskie i miejskie. Liczba tych związków przekracza 400. Wszystko to sprawia, że spółdzielczość straciła wiele ze swego charakteru.

Wielu prezesów spółdzielni nie ukrywa, że ich opiekunowie z wyższych szczebli uwielbiają tworzyć rozmaite centralne fundusze dzielić, ustalać, prowadzić sprawozdawczość. To jest to co ich trzyma przy życiu.

IM WIĘCEJ BRAKÓW.

kłopotów z surowcami, maszynami, tym bardziej są potrzebni. Trzeba przecież zdobywać środki, dzielić je i „limitować”. Centrale chętnie używają argumentu, że bez opieki i pomocy, na własną rękę „drobni” nie poradzą sobie. Reformatorzy gospodarki rozumują inaczej. Struktury pośrednie — twierdzą — nie tylko kompromitują idee spółdzielczości, hamują również oddolną inicjatywę.

W końcu września ub. roku Komisja Partyjno-Rządowa ds. Przeglądu Struktur Organizacyjnych wyłoniła specjalny zespół, który wziął „pod lupę” struktury organizacyjne w spółdzielczości. Miesiąc później Sejm uchwalił ustawę, która ma niemałe znaczenie. **Przede wszystkim więc zrzeszanie się przez spółdzielnie w związkach przestaje mieć charakter obligatoryjny. Nowo powstające zakłady nie muszą uzyskiwać opinii „góry” czy są potrzebne, czy też nie.** Wysokość oprocentowania udziałów członkowskich ustala Walne Zgromadzenie i nie obowiązują tutaj żadne limity. Wreszcie sprawa dla bytu pośrednich ogniw związków najważniejsza — zmienia się sposób finansowania i działalności.

Pozostając dotąd

NA GARNUSZKU SPÓŁDZIELNI

związki obciążały koszty produkcji zrzeszających się w nich zakładów. Koszty, a więc i ceny wyrobów. Mniej wyraźnie ich utrzymywanie odbijało się na kieszeni samych spółdzielców. **Od kwietnia br. nastąpi tutaj istna rewolucja. Jeśli przynależność do związku spółdzielnia uzna za potrzebną, płacić za te „opiekę” musi z zysków do podziału.** Swoich pieniędzy spółdzielnie nie dadzą nikomu na wyrost. Jeśli się nimi dzielić, to tylko z tym, kto ich przysparza. Ostaną się więc z pewnością tylko te ogniwa pośrednie które wspomagają zakłady organizacyjnie, technicznie i choć w części zarabiają na siebie działalnością gospodarczą. Wątpliwa raczej jest przyszłość tych które poza reprezentowaniem spółdzielni przed władzami niewiele mają do zaoferowania.

W **Krajowym Związku Spółdzielni Dziewiarsko-Włókienniczych** w Pabianicach sondowaliśmy, jak jego szefowie widzą swoją przyszłość.

— Nie chcemy być

KULĄ U NOGI.

— Mówi prezes **Andrzej Tatarski.** — Opracowaliśmy i przedstawiliśmy Radzie Nadzorczej Związku propozycje organizacyjnych zmian. Zatrudniliśmy dotąd 42 pracowników, bo też i nie brakowało pracy. Dzieliliśmy surowce, maszyny, samochody dostawcze. Związek zrzesza 57 spółdzielni w których pracuje 24 tys. ludzi. Posiadamy też dwa zakłady własne, pracujące dotąd na własnym rozrachunku. Zmiany które proponujemy, zgodne są z duchem czasu i zasadami II etapu reformy. Na swoje utrzymanie w części zarabiać będziemy sami. Mamy własne bazy magazynowe, włókienniczy ośrodek rozwoju techniki, bazę ekspedycji eksportu, z której korzystają nierzadko i centrale handlu zagranicznego. **W przyszłości liczbę etatowych pracowników ograniczymy do 10 osób.**

— Nasza opieka — mówią w związku — nie była czysto formalna. W ciągu ostatnich 6 lat poprawiło się wzornictwo, kilkakrotnie wzrósł eksport. Kiedyś z zagranicą handlowało ledwie kilka spółdzielni. Dziś na palcach jednej ręki zliczyć można te, które nie eksportują. Stworzyliśmy wspólne konto dewizowe na zakupy brakujących materiałów z importu. Nawiązaliśmy kontakty z nowo powstałymi centralami handlu zagranicznego, co ułatwiło sprzedaż spółdzielczych wyrobów za granicą. Te z usług które zakłady uznają za potrzebne chcemy utrzymać. Trudno żeby drobne przedsiębiorstwa posiadały własne bazy eksportowo-importowe, organizowały przeglądy wzornicze, kolekcje mody, itp.

To plany. Jednak o przyszłości związku

ZADECYDUJĄ SPÓŁDZIELCY

Warto dodać, że teraz rozstrzygać o tym, czy zrzeszać się w związku czy nie, będzie nie tylko zarząd i rada spółdzielni, ale cała załoga.

EWA ŁUKASIEWICZ

Co ma napisane wiceminister w umowie o pracę?

Ostatnie zmiany w centrum zarządzania państwem spowodowały, że mamy nowych ministrów, na których wniosek premier powołuje co i raz nowych wiceministrów. Tymczasem w komunikatach PAP czytamy, iż obywatel taki to a taki został powołany na stanowisko sekretarza lub podsekretarza stanu i choć wszyscy wiedzą, że jest to wiceminister, taki tytuł w tych notatkach w ogóle nie występuje. Jak to więc jest właściwie na szczycie resortów? — pytają czytelnicy.

O wyjaśnienia poprosiliśmy R. Strausa z Biura Rzecznika Prasowego Rządu: **„Tytuł wiceministra jest zwyczajowym określeniem zastępcy szefa resortu, nie występuje on jednak w pragmatyce służbowej administracji państwowej. Od połowy lat osiemdziesiątych najwyższymi stopniami są w niej sekretarz i podsekretarz stanu. W rozmowach potocznych osoby pełniące te funkcje nazywane są właśnie wiceministrami”.**

Tak więc odpowiadając na tytułowe pytanie: wiceminister ma w umowie o pracę napisane sekretarz lub podsekretarz stanu. Zwykle sekretarz stanu pełni funkcje I zastępcy ministra.

Nieco niżej w pragmatyce są dyrektorzy generalni, potem zaś dyrektorzy departamentów, gabinetów i biur.

K. K.

Dzieci i młodzież spędzająca ferie zimowe na wybrzeżu gdańskim wykorzystuje wolny czas nie tylko na aktywny wypoczynek, ale i zwiedzanie zabytków oraz portu.

nie lubię poniedziałku...

A moda ma swoje prawa

I nic tu po biadoleniu. Dorośli mogą trochę poczekać, rozejrzeć się co i jak. Młodzi chcą nie tylko wiedzieć ale i być modnie ubrani. I nic tu po dobrych radach wszystkich „ciotek”.

Młodzież lubi wiedzieć co się nosi. I chociaż nasze możliwości ubrania się na narciarską „okazję” zgodnie z tendencjami są raczej skromne, to dla zaspokojenia ciekawości jednych i ku poradzie tym, którzy sami coś umieją sobie uszyć — kilka słów na ten temat MIROSŁAWY SZERYPO-BRYSZEWSKIEJ, projektantki współpracującej od dłuższego czasu z ZPO „Pabia”.

Ubiory o charakterze sportowym są luźne, góre z rozbudowanymi ramionami; forma nie powinna ograniczać swobody ruchów. Spodnie dość luźne. W talii — guma, nogawki niezbyt obcisłe.

Kolory — albo pastelowe, albo czyste tzw. olimpijskie, świetnie odbijające się od śniegu. Modne ostre zestawienia typu czerwień z zielenią i szafirem na czasie — zieleń z granatem. Tylko kolorowe odpinane kapuchy, może być wielowarstwowa np. kamizelki nakładane na [illegible] Do tego narciarskie dodatki: przepaski, czapeczki, śmieszne rękawiczki.

Najmodniejsza — matowa bawełna. Cały smak polega na tym, że ma ona wygląd jakby „spranej” już noszonej, lekko pogniecionej. Ta tendencja przeniosła się z dżinsu na bawełnę w zimowych ubiorach o charakterze sportowym. Oczywiście jest to cienka bawełna impregnowana, ocieplona puchem — zatem miła w dotyku, lekka i ciepła w noszeniu. Do tego dobrze skoordynowane „zoreski”. I już można pokazać się na Krupówkach! (zo)

Rys. M. BRYSZEWSKA

Pociechą — kwiaty

Kwiaciarnie w ostatnim czasie oferują wiele (polecanych przez nas wcześniej) gatunków roślin ozdobnych.

My, korzystając z rad pana Jacka Raka ze Skierniewickiego Instytutu Sadownictwa i Kwiaciarstwa, proponujemy kupno i hodowlę sympatycznej rośliny o nazwie maranta.

Niektórzy nazywają ją modlącą się rośliną a to przede wszystkim z tego powodu że po zapadnięciu zmroku liście unoszą się i zwijają. Oświetlone znowu rozkładają się i stanowią prawdziwą ozdobę urzędowych mieszkań.

Maranta (na zdjęciu) ma szmaragdowozielone liście z ciemniejszymi plamami, podobnymi do malnięcia pędzlem. Inna jej odmiana wyróżnia się jaskrawoczerwonymi nerwami, które tworzą na liściu jakby zarys szkieletu ryby, zaś od spodu są purpurowe.

Ten kwiat bardzo dobrze znosi warunki domowe, jest rzadko atakowany przez szkodniki, jeżeli jest prawidłowo pielęgnowany.

A potrzeba mu niezbyt intensywnego oświetlenia. Maranty doskonale czują się w rozproszonym świetle. Ziemia w doniczce powinna być zawsze wilgotna latem, zimą zaś lekko przeschnąć pomiędzy kolejnymi podlewaniami. Latem raz na miesiąc polecamy roślinę zasilić. Zimą można zrezygnować z tego zabiegu.

Opr. (ann)

RADZIMY:

Kiedyś liczyłam kalorie, żeby nie utyć. Dzisiaj liczę złotówki. Względnie tanio skalkulowałam gorącą i smaczną kolację. Polecam ZAPIEKANKĘ Z PIECZARKAMI NA 6 OSÓB.

Do przyrządzenia tej smacznej potrawy używam: 1 paczki makaronu, najlepiej świderki (125 zł), 10—15 dag żółtego sera (45 zł) 5 dag kiełbasy — jaką posiadam (ok. 75—80 zł) łyżkę smalcu lub margaryny, łyżkę masła, curry, paprykę ostrą — po szczypcie do smaku — oraz soli i pieprzu.

Kiedy makaron się gotuje, podduszam pieczarki na patelni, na maśle. Następnie ścieram, na jarzynowej tarce, żółty ser. A na drugiej patelni rumienię, na smalcu, pokrajaną w drobną kostkę kiełbasę. Jeszcze siekam pietruszkę lub drobno kroję szczypiorek.

Ugotowany makaron odcedzam, dodaję przyprawy, solę, wsypuję jedną warstwę makaronu do naczynia żaroodpornego (może być płaski rondel) i dodaję pieczarki. Dosypuję kolejną warstwę makaronu i polewam kiełbasą z tłuszczem. Na ostatnią warstwę makaronu, sypię szczypior i żółty ser.

Tak przygotowane danie wstawiam na 20 min. do piekarnika trzymam w nim w temperaturze 150 st. C.

Zapewniam, że 6 osób jest najedzonych, a porcja tej potrawy kosztuje zaledwie 63 zł.

(ann)

Dorodny i stosunkowo niedrogi szczypior, to witaminy przez cały rok.

Forsa, woda i powietrze

Zanim sięgniemy do samej istoty rzeczy, czyli do pieniędzy pana Diehla, kilka słów wprowadzenia. Spróbujmy się wpasować w odpowiednim miejscu na polskiej mapie zanieczyszczeń środowiska naturalnego. Jak powszechnie wiadomo Łódź to nie Ciechocinek, ale także i nie Katowice. W Polsce wyodrębniono 27 obszarów ekologicznego zagrożenia, wśród których umieszczono także i nasze województwo. Ale, na szczęście, obszary te można jeszcze różnicować. Do okręgów, gdzie praktycznie przyroda już zamiera zalicza się Górnośląski Okręg Przemysłowy, Kraków, Zagłębie Głogowskie i Zatokę Gdańską. Łódź należy raczej do „obszarów wszechstronnie zanieczyszczonych”. Z powodu braku grupowej oczyszczalni ścieków zajmujemy trzecią—czwartą lokatę w kraju w zanieczyszczeniach wód powierzchniowych.

W zatruwaniu powietrza plasujemy się na piętnastym-dziewiętnastym miejscu. Zatruwamy więc rzeki innym, nie mamy rozwiązanego problemu unieszkodliwienia odpadów, wdychamy podtrute powietrze, żyjemy w hałasie.

Mamy już od 29 lat Wydział Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Urzędu Miasta Łodzi. Występował on pod różnymi nazwami, targany reorganizacjami, a jednak wbrew odgórnym „modom” istniał i działał raczej konsekwentnie. Jest wojewódzkim projektantem a jednocześnie policją w ochronie środowiska. Jego dyrektor, mgr **Jan Diehl** stwierdza z całą odpowiedzialnością, że **normy** — a nie odbiegają one od norm europejskich — **zapylenia przekracza w Łodzi tylko Śródmieście. I to nie w swoich granicach administracyjnych, ale w obrębie placu Wolności, Piotrkowska (w okolicach ulic Świerczewskiego i Brzeźnej), Żeligowskiego i Placu Zwycięstwa.**

Konsekwentna polityka przestrzenna, której ukoronowaniem stało się powstanie dzielnic magazynowo-przemysłowych i przeniesienie tam kilkunastu fabryk, zrobiła swoje. Niemniej w Śródmieściu pozostało jeszcze kilka fabryk tkwiących w mieszkalnej zabudowie. One stanowią jednak tylko część źródeł zanieczyszczenia środowiska śródmiejskiego. Dorównuje im, a nawet przerasta, zanieczyszczenie spowodowane brakiem podłączenia do sieci ciepłowniczej praktycznie wszystkich śródmiejskich kamienic, wciąż ogrzewanych z własnych kotłowni i zwyczajnym domowym piecami. W tej części miasta dymi też jeszcze siedem kominów fabrycznych. Można by napisać już tylko siedem, ale najwyższy czas byśmy przestali się odnosić do przeszłości i porównywać.

Czy tę sprawę załatwimy szybko? To raczej wątpliwe. Uciepłownienie — (tak brzydko, ale za to krótko określa się budowę sieci i podłączeń) — Śródmieścia jawi się przedsięwzięciem nie tylko kosztownym, ale technicznie i technologicznie karkołomnym. I obawiam się, że ten problem będzie również problemem przyszłych pokoleń łodzian.

Nie oznacza to, że mamy czekać z założonymi rękami. Trzeba walczyć tam, gdzie walka może być skuteczna: z niedobitkami przemysłu śródmiejskiego jeszcze nie podłączonego do sieci ciepłowniczej. Ostatnie wydarzenia, rozdmuchane na cały kraj a mianowicie wstrzymanie jednego wydziału „Delty” w Wydziale Ochrony Środowiska nie traktuje się jako sukcesu. Sukcesem byłoby wyposażenie jej kotłowni w skuteczne urządzenia ochronne. Represje bywają jednak niestety konieczne.

Istnieje zakorzenione głęboko w społeczeństwie, przekonanie o tym, że płacone przez zakłady kary są nieskuteczne. I to prawda, ale prawda złożona. Panuje obiegowy pogląd, że zakładom bardziej opłaca się płacić kary niż dbać o czystość środowiska. Nic bardziej fałszywego. Kary te płacone są (i to niemałe, idą one bowiem w miliony i dziesiątki milionów), nie z kosztów, ale z zysku zakładowego. Mało tego obciążone one są dodatkowymi podatkami, coś w rodzaju kary za karę. Który zakład w dobie reformy i uważnego oglądania każdej złotówki przed jej wydaniem, jest zainteresowany w obniżaniu zysku?

Nie każdy zakład płaci kary, ale każdy wnosi opłaty stanowiące niejako zadośćuczynienie społeczeństwu za to, że istnieje i podtruwa. Coś w rodzaju taksy klimatycznej a'rebours. Z tych opłat i kar zbiera się rocznie w Wydziale Ochrony Środowiska 1,8 miliarda zł, przekazywane na ochronę środowiska. Przepraszam, nie tyle przekazywane, co na ten cel przeznaczone.

Obliczono, że Łodzi przydałoby się 210 miliardów, które by wprawdzie nie zamieniły naszego miasta w uzdrowisko, ale uczyniłyby go — powiedzmy — czystym. Gdybyśmy te pieniądze mieli, nie bylibyśmy jednak w stanie (nawet w ciągu dziesięciu lat) ich przełknąć, czyli przetworzyć w oczyszczalnie, elektrofiltry, ochronne pasy zieleni. Nawet te „głupie” niecałe dwa miliardy złotych, będące w dyspozycji Wydziału Ochrony Środowiska, nie są w pełni wykorzystane. Owszem, finansuje się w 50 proc. budowę wodociągów wiejskich, przekazuje się sumy na budowę GOS-u, oczyszczalni w miasteczkach województwa, ale nie wszystko. Z funduszu tego można w pewnym stopniu finansować inwestycje zakładowe związane z ochroną środowiska. Prezydent na naradach z dyrektorami fabryk mówi: — **pan Diehl ma pieniądze, bierzcie!**

Pan Diehl ma pieniądze, ale może je dać tylko pod pewnymi warunkami: jeśli zakład złoży odpowiedni program i konkretny projekt usprawnień (o to stosunkowo łatwo chyba że chodzi o urządzenia dolarowe) oraz przedstawi gwarancję, że ma wykonawcę na określone w projekcie roboty, materiały i urządzenia. Ten drugi punkt bywa bardzo często nie do przeskoczenia. Nie mogą sobie z nim poradzić tacy wytrawni inwestorzy, jak ci którzy prowadzą budowę oczyszczalni ścieków, co dopiero fabryka mieszcząca się w stuletniej ruderze w centrum? Owszem bywały wyjątki. Z funduszu skorzystał np. „Herbapol”, ZPW im. Niedzielskiego, „Boruta” „Ariadna”, „Anilana” itd. których inwestycje wydział dotował w zbożnym dziele zmniejszenia zanieczyszczeń środowiska. W dużym więc skrócie można powiedzieć, że pieniądze są, a nie ma chętnych. Będzie to prawda, ale połowiczna, w którą do końca nie wolno uwierzyć „policjantom” z Wydziału Ochrony Środowiska. Im nie wolno również wszystkiego zrozumieć, bo rozumieć to znaczy wybaczyć, co z kolei związałoby im absolutnie ręce. W Łodzi wszystko bowiem można wytłumaczyć „trudnym dzieciństwem miasta” ciężką teraźniejszością i niewesołą przyszłością. Wydział więc domaga się, nie represji, ale działania w miarę możliwości.

Ochrona środowiska opiera się w dużej mierze na inwestowaniu — jest bardzo silnie związana z naszą gospodarką i jest, niestety, tejże gospodarki odbiciem.

By zakończyć cały wywód w miarę optymistycznie (pesymizm jest równie szkodliwy jak nadmierne zapylenie) przyznajmy, że ochrona środowiska jest wreszcie problemem u nas dostrzeżonym. Nic nie wskazuje też na to, by ktoś wystąpił, jak to uczynił premier Jaroszewicz w 1972 r. w Sejmie z propozycją nie do odrzucenia w postaci zlikwidowania ówczesnego urzędu zajmującego się tymi problemami i rozparcelowania jego spraw po kilkunastu ministerstwach. Część dorobku wtedy przepadła. Nam to obecnie na pewno nie grozi. Szkoda tylko, że dostrzeżenie problemu przypada na kryzys. Bądźmy jednak dobrej myśli.

ALINA PONIATOWSKA

Dzień dobry!

W sprzedaży pojawiły się „smoczki dla niemowląt na butelki z nakrętką".

Niech się smarkacze uczą pić z gwinta!

„Fryzjer na Radogoszczu i Chojnach" — donosi radośnie łódzka gazeta.

Łezka się kręci w oku na wspomnienie o czasach gdy wielkimi tytułami anonsowano oddanie do użytku ważnych i wielkich inwestycji, a fryzjerzy zwyczajnie byli.

Za homogenizację (czyli mieszanie) jednego litra mleka o zawartości 3,2 proc. tłuszczu spółdzielnia mleczarska dolicza sobie złotówkę. Pasteryzacja (ogrzewanie) pół litra piwa „Łódzkiego Jasnego Pełnego" o zawartości 14 proc. ekstraktu kosztuje Zakłady Piwowarskie w Łodzi 15 zł. Obydwie czynności wymagają zastosowania energii, przy czym zużywa się jej więcej tam, gdzie zawartość procentów jest większa.

Ciekawe ile kosztuje rektyfikacja spirytusu 95-procentowego...

Z ogłoszenia o sprzedaży: wielodostęp sieci lokalne 32-bitowa jednostka centralna procesor koprocesor oprogramowanie systemowe.

Komputer to mądra rzecz ale trzeba też być niegłupim żeby zrozumieć informacje umożliwiające jego zakup!

W warszawskich domach „Centrum" można od czasu do czasu kupić za 510 zł męskie dezodoranty w aerozolu (prod. bułgarskiej). Od niedawna te same dezodoranty są do nabycia w sklepie prowadzącym skup i sprzedaż artykułów nabodzenia zagranicznego przy ul. Piotrkowskiej 34 w Łodzi — tyle że po 1100 zł.

Co nie jest zabronione — jest dozwolone?...

Z pisma do ZUS:

„Chciałam zaznaczyć, że w czasie mojej pracy urodziłam troje dzieci..."

A mówi się, że z wykorzystywaniem czasu pracy u nas kiepsko!

do widzenia!

NASZE TELEFONY: 33-41-10, 33-37-47

◇ Modernizacje i remonty ◇ Nowe „gastrodomy"

Targi mobilizują

Pojawienie się w Łodzi tak poważnej imprezy, jak międzynarodowe targi tekstylne, przyczyniło się do poprawy estetyki miasta i funkcjonowania wielu placówek. Na przykład „społemowska" gastronomia wydała w ubiegłym roku rekordową kwotę 153 mln na wyremontowanie 86 lokali.

Z bardziej znanych otwarto w ubiegłym roku po gruntownym remoncie restaurację „Sim". Do lepszej obsługi gości targowych a na co dzień m. in. studentów przyczyniła się zamiana studenckiej stołówki nr 19 przy al. Politechniki na bar szybkiej obsługi **„Dziewiętnastka"**. Powstała tam też przyzwoita sala bankietowa. W zeszłym roku zmodernizowano także m. in. restaurację w Hali Sportowej i odświeżono restauracje: **„Karl-Marx-Stadt", „Nad Łódką", „Nataszę", „Halkę"** i **„Kaskadę"**. Wydzielenie palarni w restauracji „Karl-Marx-Stadt" spowodowało, że po dziesięciu miesiącach lokal wciąż jest schludny i czysty, a i gościom tam przyjemniej. W ramach współpracy z województwem słupskim, w dawnym „Górniaku" przy ul. Sieradzkiej otwarto **„Karczmę Słupską"**, zmieniając przy okazji cały wystrój wnętrza.

Oprócz remontów i modernizacji poszczególne lokale wyposażono w specjalne zastawy z emblematami zakładu.

W tym roku przygotowania do targów „Interfashion" rozpoczną się w lutym od przeglądu wszystkich lokali. Kwiecień i maj, to okres na ostateczne wypolerowanie i odświeżenie zakładów przed przyjazdem gości. Na 64 remonty w tym roku przeznaczono ok. 140 mln zł. Jest to mniej niż w 1987 roku, ponieważ stan placówek nie wymaga już tak poważnych prac.

W drugiej połowie roku rozpocznie się remont „Tivoli". Dobudowane zostanie zaplecze, w którym znajdą się magazyny, kuchnia, część socjalna dla pracowników, szatnia oraz winiarnia. W głównej części lokalu mieścić się będą dwie sale restauracyjne i kawiarnia. Przebudowany zostanie także ogródek i muszla koncertowa. Pod dachem znajdzie się cocktail-bar. Modernizacja „Tivoli" potrwa 3—4 lata: lokal będzie w tym czasie zamknięty.

W ubiegłym roku powstał pierwszy w naszym mieście **„gastrodom"** (w „Karolince"). W tym roku planuje się otwarcie nowych w „Kęsie", „Rarytasie", „Balatonie" i „Zulanie". Przypomnijmy, że „gastrodom" to takie miejsce, w którym można kupić na wynos gotowe produkty garmażeryjne i cukiernicze oraz półprodukty gastronomiczne. Oczywiście, w „gastrodomach" można też konsumować potrawy na miejscu.

O planach remontowych oraz o wprowadzeniu do gastronomii nowych usług opowiedział nam wiceprezes „społemowskiej" gastronomii — **Andrzej Kulaszyński**, który uważa, że targi „Interfashion" zmuszają do tego rodzaju prac, do których w innych okolicznościach na pewno by nie doszło. Korzyści są więc obustronne.

W. M.

U „Waryńskiego" od dziś do połowy marca

Remont zaczął się w zasadzie już na początku stycznia, lecz jak do tej pory był mało odczuwalny dla czytelników **Biblioteki im. Waryńskiego** — prace trwały na poszczególnych piętrach magazynów więc na pewien czas ograniczano tylko dostęp do niektórych części księgozbioru. Nadszedł jednak czas, aby prace przy całkowitej wymianie instalacji elektrycznej przeniosły się do czytelni. Miało to nastąpić w lutym ale po ukazaniu się w tej sprawie informacji w łódzkich gazetach, zaczęły się... interwencje czytelników. Chodziło o to, że większość korzystających z „Waryńskiego", to studenci, którzy prosili, aby przełożyć okres unieruchomienia biblioteki na po sesji egzaminacyjnej. Nie było to proste gdyż wymagało przesunięcia wszystkich uzgodnionych wcześniej z wykonawcami terminów. Czego jednak nie robi się dla czytelników! Podjęta została decyzja że **biblioteka będzie nieczynna od dziś do 15 marca.**

— Czy ten termin będzie dotrzymany? — zapytaliśmy dyrektorkę biblioteki mgr **Elżbietę Pawlicką.**

— Wszystko wskazuje na to, że tak, choć zakres prac jest duży. Przecież po elektrykach na „plac boju" wejdą malarze, a później trzeba będzie czytelnię dokładnie wysprzątać i polakierować podłogę. Na pewno 15 marca czytelnia główna nie będzie jeszcze gotowa, **ale jej funkcję przejmie mała czytelnia naukowa.**

Instalacja elektryczna to nie jedyna rzecz, która trzeba w bibliotece wyremontować bądź zainstalować. W kolejce czekają m. in. węzeł cieplny, wentylacja i klimatyzacja, instalacja antywłamaniowa i przeciwpożarowa. Czy w tej sytuacji nie byłoby prościej zamknąć bibliotekę na dłużej i przeprowadzić wszystkie prace od razu?

— Nie możemy tego zrobić z dwóch ważnych powodów — mówi E. Pawlicka. — Po pierwsze, **nie wolno nam pozbawiać łodzian możliwości korzystania z naszych zbiorów przez dłuższy czas**, a po drugie — nie mamy możliwości finansowych na przeprowadzenie wszystkich prac jednocześnie. Dlatego też generalna modernizacja biblioteki rozłożona zostanie na kilka lat.

Dodajmy jeszcze, że czytelnia regionalna oraz dział zbiorów specjalnych czynne są w swych zwykłych godzinach.

(bar)

Samochody przegrały ze sklepami?

W ferworze dyskusji o nowych cenach mało kto zwrócił uwagę na fakt, że ludźmi, którzy najbardziej chyba odczuli ich wzrost, są posiadacze samochodów. Największy wpływ na wyższe koszty utrzymania pojazdów ma oczywiście nowa cena benzyny, ale samochody mają niestety i to do siebie, że co pewien czas się psują, a usługi bynajmniej nie tanieją. Wręcz przeciwnie — ostatnia podwyżka cen usług w „Polmozbycie" była 15 grudnia, kiedy to ceny skoczyły o ok. 25 proc. Np. regulacja zapłonu w „Fiacie 126p" kosztuje obecnie 736 zł (poprzednio 589 zł), regulacja zaworów 515 zł (przedtem 412), a za ustawienie zbieżności kół przednich płacić trzeba teraz 1185 zł.

Zwiększone koszty utrzymania nie powodują, przynajmniej na razie, masowego pozbywania się pojazdów. W dodatku wiosenna aura nie skłania zmotoryzowanych do rezygnacji z korzystania z samochodów. W tej sytuacji spodziewaliśmy się, że na czynnych w ostatnią sobotę sześciu stacjach „Polmozbytu" będzie wielu klientów. Okazało się jednak, że byliśmy w błędzie. Np. do godzin południowych w stacji przy ul. Przybyszewskiego 195 otwarto tylko 14 zleceń na usługi, podobnie było przy ul. Pabianickiej 94. Być może przyczyną tak małego ruchu były... otwarte w sobotę sklepy z artykułami przemysłowymi.

Większość klientów zgłaszała się z drobnymi sprawami, dotyczącymi m. in. diagnostyki, regulacji hamulców, geometrii kół. Niestety nie wszystkie usługi mogą być wykonywane. Przyczyna to brak części, m. in. zacisków hamulcowych do „FSO-1500", łańcuchów rozrządu do „maluchów", a także zbiorników paliwa i amortyzatorów, żeby już nie wspominać o ogumieniu.

(bar)

HANDLOWE PORZĄDKI PRZY FABRYCZNYM

Na pewno w tym roku, a być może jeszcze przed targami „Interfashion", z terenu przylegającego do Dworca Fabrycznego znikną stare handlowe budki, a ich miejsce zajmie 10—12 jednakowych murowanych minipawilonów, w których znajdą się kwiaciarnie, kioski „Ruchu" sklepiki warzywno-owocowe, smażalnie ryb, dwa inne punkty gastronomiczne i kolektura „Totolotka". Dokładna liczba pawilonów nie jest jeszcze znana, ponieważ w dwóch wypadkach natknięto się na poważne kolizje z uzbrojeniem podziemnym i nie wiadomo czy uda się je usunąć.

Prace budowlane trwają, a właściciel jednego z minipawilonów wystąpił już nawet o zgodę na rozpoczęcie handlu.

(ab)

25-lecie

1060 członków liczy Stowarzyszenie Absolwentów Wydziału Prawa i byłego Wydziału Prawno-Ekonomicznego Uniwersytetu Łódzkiego. Założone zostało 16 lutego 1963 r. — jako jedno z pierwszych na wyższych uczelniach. Prawnicy wychowankowie UŁ — zajmują dziś poważne stanowiska w gospodarce kraju, w sądach, prokuraturze, radach narodowych, itd.

Stowarzyszenie organizuje pomoc prawnikom w podnoszeniu kwalifikacji, prowadzi szeroką akcję na rzecz upowszechnienia świadomości prawnej wśród społeczeństwa, opiekuje się grobami zmarłych profesorów Wydziału Prawa UŁ, organizuje spotkania koleżeńskie poszczególnych roczników studiów prawniczych i nadal przyjmuje zapisy nowych członków.

Z okazji 25-lecia stowarzyszenie zwołuje nadzwyczajny zjazd. Odbędzie się on 13 lutego (o godz. 10.30) w auli Wydziału Prawa przy ul. Narutowicza 59 a. Wieczorem uczestnicy zjazdu spotkają się na spotkaniu koleżeńskim.

(zt)

Honory dla zasłużonych

Grupie zasłużonych działaczy i pracowników poleskich zakładów pracy i instytucji nadano ostatnio wysokie odznaczenia państwowe.

Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowano **Janusza Wysockiego.**

Krzyżem Kawalerskim OOP uhonorowano **Adama Dąbrowskiego.**

Złoty Krzyż Zasługi otrzymali: **Marianna Adamkiewicz, B. Jodłowski, Grażyna Kaźmierczak, E. Kuzia, B. Kwiatkowski, N. Rogowska, W. Sziska, Józefa Walerysek, L. Wąsiński, M. Wdowczyk.**

Srebrny Krzyż Zasługi: **Ewa Bajas, W. Garstka, J. Grocholski, M. Damazyn, J. Kaniecki, Z. Kondratowski, J. Krawczyk, W. Michałowicz, T. Pardej, Z. Sobieszczyk, R. Sierka.**

Brązowy Krzyż Zasługi: **B. Burtka, J. Frąckiewicz, J. Gadzinowska, L. Pomykała i S. Przybyłowski.**

Pięćdziesiąt trzy osoby udekorowano Honorową Odznaką Miasta Łodzi.

(bar)

Najlepsi w obronie cywilnej

W piątek w Urzędzie Miasta Łodzi odbyła się doroczna narada kadry kierowniczej obrony cywilnej województwa łódzkiego. Szef Wojewódzkiego Inspektoratu OC — płk Tadeusz Guz przedstawił informację o wykonaniu ubiegłorocznych zadań i nakreślił główne kierunki działania na rok bieżący. W czasie spotkania podsumowano wyniki współzawodnictwa o miano najlepszych w realizacji zadań obrony cywilnej w minionym roku.

W grupie wydziałów pierwsze miejsce zajął Wydział Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Leśnictwa. W grupie inspektoratów oc najlepszym okazał się inspektorat bałucki, zaś w grupie urzędów miast, miast i gmin oraz gmin pierwsze miejsce przypadło w udziale Urzędowi Miejskiemu w Ozorkowie.

(ab)

A jednak nie taniej

W piątkowej informacji o zamiarze otwarcia na Dworcu Fabrycznym kasy sprzedającej bilety kolejowe do krajów kapitalistycznych napisaliśmy, że będą tu one o 15 proc. tańsze niż w „Orbisie", ponieważ sprzedawać się je będzie bez marży. Wiadomość taką przekazał nam naczelnik stacji Łódź Fabryczna. Informacja okazała się jednak nieprawdziwa — „Orbis" również nie pobiera żadnej marży od klientów, a więc bilety w dworcowej kasie nie będą tańsze.

(ab)

Właścicielom nie zrealizowanych przedpłat...

...z 1986 roku na „malucha" łódzki „Polmozbyt" oferuje „Trabanty". Chętni powinni skontaktować się z punktem sprzedaży samochodów przy ul. Brukowej.

(K. K.)

Dwie awarie...

...ciepłownicze będą usuwane dziś od wczesnych godzin rannych przez ekipy ZSC. Jedna z tych awarii zdarzyła się w rejonie skrzyżowania al. Mickiewicza z ul. Żeromskiego — wydobywają się tam kłęby pary, ale nie towarzyszy im większy wyciek wody. Zakres prac określony zostanie po odkryciu miejsca awarii.

W rejonie ulic Rojna — Szczecińska fachowcy z ZSC wymieniać będą uszkodzony fragment rurociągu. Również i tu dopiero po rozpoczęciu prac będzie można powiedzieć jak długo one potrwają i czy spowodują ewentualne komplikacje mieszkańcom okolicznych domów.

(bar)

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	999
Straż Pożarna	998
Pogotowie MO	997
Informacja służby zdrowia	36-15-19
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja telefoniczna	913
Informacja PKS Dw. Centralny	31-97-06
Informacja kulturalna	32-84-03
Informacja PKO	36-32-11
Pogotowie wodociągowe	78-35-46
Pogotowie energetyczne:	
Łódź Północ	74-34-35
Łódź Południe	74-28-19
Pogotowie gazowe	74-55-23, 74-66-96, 992
Pogotowie dźwigowe:	74-87-68; 74-40-41

TELEFON DLA RODZICÓW — 33-24-99 — porady wychowawcze czynny od poniedziałku do piątku w godz. 15—18.

TELEFON ZAUFANIA — 33-37-37 w dni powszednie w godz. 15—7 w dni wolne od pracy całą dobę.

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-50-66 — od poniedziałku do piątku w godz. 12—18.

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową czynny w dni powszednie w godz. 11—22 nr 57-40-33.

ANONIMOWI ALKOHOLICY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42 (poniedziałek — piątek — 17—20.

TELEFON ORIENTACJI ZAWODOWEJ I SZKOLNEJ — problemy wyboru zawodu — 33-88-61 czynny od poniedziałku do piątku w godz. od 15—18.

POGOTOWIE MIESZKANIOWE:

spółdzielcze	32-46-36
komunalne	36-33-95
osiedle Retkinia	86-78-41

TEATRY

nieczynne

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11—17

RUCHU MŁODZIEŻOWEGO — (Gdańska 107) godz. 9—16 Pozostałe muzea nieczynne

* * *

ZOO czynne od godz. 9—15 (kasa do 14.30)

PALMIARNIA — czynna (oprócz poniedziałków) godz. 10—16

KINA

BAŁTYK — „Łuk Erosa" — pol. od lat 18 godz. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30. Seans nocny filmu przedpremierowego z czytaną listą dialogową „Wielkie żarcie" — fr. od lat 18 — godz. 21

IWANOWO — „Pół żartem, pół serio" — USA od lat 12 godz. 14.30, 17, 19.30

PRZEDWIOŚNIE — „Bajki Bolka i Lolka" — pol. b.o. godz. 10; „Gwiezdny przybysz" — USA od lat 15 godz. 16, 18.15

POLESIE — „Czarne Stopy" — pol. b.o. godz. 14, 16; „Czarna wdowa" — USA od lat 15 — godz. 18

WŁÓKNIARZ — „Cudowne dziecko" — pol.-kanad. b.o. — godz. 10, 12, 14, 16; „Lubię nietoperze" — pol. od lat 18 — godz. 18, 20

WOLNOŚĆ — „Labirynt" — ang. b.o. godz. 12, 14, 16, 18

WISŁA — „Peggy Sue wyszła za mąż" — USA od lat 15 — godz. 15.30, 17.30, 19.30

ZACHĘTA — „Krokodyl Dundee" — austr. od lat 12 godz. 12.30, 14.30, 16.30; „Mona Lisa" — ang. od lat 18 — godz. 19.

STUDIO — „Superman III" — USA od lat 12 godz. 17; „Cienie śmierci" — jap. od lat 18 godz. 19.30

STYLOWY — „Nie kończąca się opowieść" — RFN b.o. godz. 16; „Między ustami a brzegiem pucharu" — pol. od lat 15 — godz. 18

TATRY — MAŁE-STUDYJNE — „Serce Tyrana czyli Boccacio na Węgrzech" — węg. od lat 18 godz. 18

DKM — „Przegląd filmów grozy" — godz. 16, 18, 20.

OKA — „Wielka draka w Chińskiej Dzielnicy" (USA) od lat 12 godz. 8.30, 11, 13.30, 16; DKF — „Magnat" (pol.) godz. 19

GDYNIA — Kino non stop od godz. 10—15 „Porwany przez Indian" — NRD od lat 12 Kino non stop — od godz. 15—22 „Pociąg do Hollywood" — pol. od lat 15

HALKA — „Pan Samochodzik i niesamowity dwór" — pol. b.o. godz. 16; „Mewy" — pol. od lat 15 godz. 18

MŁODA GWARDIA — „Głupcy z kosmosu" — ang. od lat 12 godz. 10, 14 „Księżniczka w oślej skórze" — radz. b.o. — godz. 12.15; „Lampart" — wł. od lat 15 godz. 16.30; „Łuk Erosa" — pol. od lat 18 godz. 20

MUZA — „Powrót Rysia" — radz. od lat 12 godz. 16; „Duch" USA od lat 15 godz. 18

1 MAJA — „Odnaleziony skarb" węg. b.o. godz. 16; „Jak to się robi w Chicago" — USA od lat 18 godz. 18

POKÓJ — „Bolek i Lolek na Dzikim Zachodzie" — pol. b.o. godz. 11; „Spokojnie to tylko awaria" — USA od lat 15 — godz. 13; „C.K. Dezerterzy" — cz. I i II — pol. od lat 18 — godz. 15; DKF — godz. 19 — seans zamknięty.

ROMA — „Elektroniczny morderca" — US Aod lat 15 — godz. 10, 16.45; „Trzynasta narzeczona księcia" — czes.-RFN b.o. godz. 12.15, 14.30; „Pokuta" — radz. od lat 15 godz. 19

STOKI — „E.T." — USA b.o. godz. 16; „Wielka draka w Chińskiej Dzielnicy" — USA od lat 12 godz. 18

ŚWIT — „Indiana Jones" (USA) od lat 15 godz. 16, 18

ŚWIT — VIDEO — „Wilk i Zając" pr. składany godz. 15, 16; „Dyliżans" — USA godz. 17

TATRY — „Powrót Jedi" — USA od lat 12; godz. 14.30, 17, „L... jak Ikar" — USA od lat 15 — godz. 19.30

SOJUSZ — „Robinson Kruzoe marynarz z Yorku" — czes.-RFN b.o. godz. 16; „Butch Cassidy i Sundance Kid" — USA od lat 15 — godz. 17.30

ZŁOTA JESIEŃ — „Wódz Indian Tecumseh" — NRD b.o. godz. 12; „Przygody Ali Baby i 40 rozbójników" — radz. od lat 12 godz. 18

APTEKI

Niciarniana 15, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146, Piotrkowska 67, Mickiewicza 20, Bratysławska 3 a.

Pabianice — Armii Czerwonej 7
Konstantynów — Sadowa 10
Głowno — Łowicka 63
Aleksandrów — Kościuszki 4
Ozorków — Armii Czerwonej 61
Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 10.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący choroby AIDS — czynny od godz. 15 do 7 tel. 33-81-26.

Ambulatoria doraźnej pomocy:
— interna dla dorosłych, ul. Sienkiewicza 137 tel. 36-37-00 w. 31,
— gabinet chirurgii dziecięcej, ul. Armii Czerwonej 15 czynny całą dobę tel. 74-14-14 gab. pediatrii, ul. Armii Czerwonej 15, czynny od 15 do 7 w dni wolne od pracy czynny całą dobę tel. 74-14-14,
— gabinet stomatologiczny, ul. Kopcińskiego 22 czynny od godz. 19 do 7 w dni wolne od pracy całą dobę, tel. 78-64-83,
— gabinet okulistyczny ul. Zapolskiej 1 czynny od godz. 17 do 7, w dni wolne od pracy całą dobę, tel. 43-39-72.

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96, Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala: 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75 Sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47; społeczno-ekonomiczne; 32-28-32, 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95; dział łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03 04; sprawy terenowe: 32-23-05 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz odpowiednie urzędy pocztowe.

DYREKCJA INWESTYCJI MIEJSKICH I
w Łodzi, ul. Limanowskiego 40

ZATRUDNI ZARAZ:

- **inspektora nadzoru robót instalacyjnych,**
- **technika budowlanego (w dziale dokumentacji),**
- **kierownika działu kosztów i rozliczeń (ze znajomością kosztorysowania robót budowlanych).**

Bliższe informacje w pokoju nr 13 i telefonicznie 57-01-12, wewn. 69.

391-k

nieruchomości

KUPIĘ działkę Polesie — Złotno. Tel. 87-36-09. 1698 g

DOM, warsztat z urządzeniami do produkcji tworzyw sztucznych — sprzedam. 33-06-31. 4952 g

MIESZKANIA, domy, działki — handlowe pośrednictwo, porady — mgr Barycki 36-04-42 Kościuszki 93. 6321 g

kupno-sprzedaż

GRZAŁKĘ do wody, dużą, do wiadra kupię. 55-72-31. 4949 g

RENDERKĘ do wkładek, również do remontu — kupię. Tel. 36-23-20. 5704 g

KOMPUTERY „Commodore 128" i „Amstrad 464" — kupię. 57-93-11. 4976 g

OVERLOCK przemysłowy kupię, tel. 84-62-85. 4783 g

KAMERĘ „Sochor", wzmacniacz „Vermony" „Arię" — sprzedam. Końcówki 200 W — kupię. 86-01-31. 4776 g

MIKROSKOP dwuokularowy pilnie kupię. Tel. 32-55-75 godz. 16—20. 4879 g

SPRZEDAM dziurkarkę, guzikarkę „Panonia", tel. Łask 33-40. 26 P

„ATARI" sprzedam. tel. 52-33-79. 4808 g

„RUBIN" 714 sprzedam. 84-91-31 4801 g

SPRZEDAM telewizor kolorowy „Rubin 202", Tel. 51-74-77. 4803 g

„ELEKTRONIKĘ" — sprzedam. 87-11-88. 4806 g

„SCIROCCO" — sprzedam. Tel. 84-92-21. 4669 g

MAGNETOFON 8010 — sprzedam. Tel. 84-08-07. 4057 g

ODPADY poprodukcyjne skór licowych i welurowych (drobne) — sprzedam. Tel. 51-64-47. 4914 g

WIĘKSZĄ ilość guzików koszulowych tanio sprzedam. Kopcińskiego 54/1. Góralczyk. 4779 g

KOPIARKI do kluczy — sprzedam 87-86-81, po 19. 4761 g

ZLEWOZMYWAKI metalowe — sprzedam. Tel. 74-99-09. 4881 g

KUPIĘ 50 szt. słupków betonowych ogrodzeniowych. Tel. 55-23-66. 4913 g

WTRYSKARKĘ — sprzedam. 33-47-70. 4863 g

MASZYNĘ do szycia rękawiczek — dzianin — sprzedam. Tel. 57-79-36. 3980 g

OWCZARKI niemieckie, szczenięta (psy) — sprzedam. Grotniki, Jedlinowa 80. 4675 g

PUDELKI — szczenięta morelowe — sprzedam. Tel. 52-16-97. 4940 g

pojazdy

„ZASTAWĘ" (1976) sprzedam. Tel. 84-29-58. 4957 g

„SYRENĘ 104" tanio sprzedam. Tel. 52-69-92 po 17. 4950 g

„ZASTAWĘ" (1982) — sprzedam lub zamienię na „Fiata 126p" 55-75-42. 4981 g

„WARTBURG 353" (1968) stan dobry, sprzedam. Gdańska 21. 6778 g

różne

ZAMIENIĘ na korzystnych warunkach M-2 spółdzielcze z telefonem w centrum Katowic — na podobne w Łodzi, wiadomość: Wieluń 41-31 wieczorem. 28 P

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem wynajmie mieszkanie. Listy 4994 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSZUKUJĘ lokalu na cichą pracownię Widzew-Stoki. 33-53-05. 6362 g

POSZUKUJĘ domu, lokalu na pracownię — Bałuty. Kupię przemysłowe maszyny krawieckie. 55-19-90. 4983 g

LOKALU na rzemiosło (Bałuty) — poszukuję. Tel. 51-92-53. 4893 g

POWRACAJĄCY z zagranicy poszukuje kawalerki. Listy 4889 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

ODDAM w dzierżawę lokal przystosowany do prowadzenia blacharstwa pojazdowego (pełne wyposażenie). Perłowa 2. 4934 g

WROCŁAW — M-2 własnościowe zamienię na Łódź Łódź: 33-07-61. 4917 g

WEZMĘ w dzierżawę pomieszczenie garażowe lub suterenę na magazyn surowców, najchętniej Bałuty. Tel. 55-23-66. 4915 g

RZEMIEŚLNIK poszukuje samodzielnego mieszkania. Listy 4912 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 4932 g

POSIADAM lokal 40 m — oczekuje ofert. Sklep — zakład. Dmosin II 56 — Głowno. 4838 g

LOKALU na warsztat ślusarski — poszukuję. Tel. 57-78-23. 4659 g

CUDZOZIEMCOM (najchętniej małżeństwu) wynajmę piętro willi. Listy 3887 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

usługi

ZLECENIA na telefon przyjmę. 33-06-81. 4951 g

ZLECĘ ułożenie mozaiki parkietowej 100 m kw. w domku, tel. 11-16-84. 4780 g

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne. Textra-Ex. Łódź al. Mickiewicza 15a, zatrudni pilnie wykwalifikowane szwaczki. Gwarantujemy wysokie zarobki. Zgłoszenia osobiste: al. Mickiewicza 15a, II piętro. 4026 g

SZWACZKĘ, rencistkę — zatrudnię. 86-20-96, wieczorem. 4910 g

PRZYJMĘ pracę po 16. Posiadam samochód. Listy 4810 Biuro Ogłoszeń. Piotrkowska 96.

ELEKTROINSTALATORA — zatrudnię. Kasprzaka 38/34 m. 34 po 18. 4864 g

KOBIETA do sprzątania — potrzebna. 57-36-40. 4832 g

POMOC kuchni — zatrudnię. Restauracja „Dworek". Rogowska 24. 4834 g

ROBIĄCE na drutach — zatrudnię. 36-47-50. po 18. 4658 g

MŁODY, prawo jazdy kat. B, podejmie pracę w sektorze prywatnym po 14. Tel. 87-73-13. 4777 g

PRZYJMĘ dwóch stolarzy (rencistów, emerytów). Hektarowa 9A. 4766 g

PRZYJMĘ chałupnictwo, ewentualnie proste szycie. 43-92-17, godz. 17—21. 4958 g

PRZYJMĘ chałupnictwo, ewentualnie proste szycie. Karpacka 14/23. 16—21. 4959 g

ZATRUDNIĘ do zszywania łatek skórzanych na zyk-zak. Tel. 51-64-47. 4916 g

DO zakładu rzemieślniczego (tworzywa) przyjmę pracownika. Listy 4893 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MATEMATYKA 51-74-10 mgr Pluskowski. 1546 g

DROBNE chałupnictwo — przyjmę 84-66-70. 6999 g

usługi

„RUBIN", „Elektron" — naprawa. Brzozowicz — 33-16-76, 33-13-89. 4628 g

KINESKOPY — regeneracja. 57-33-00. Lubartowicz. 5058 g

KOLOR — kineskop regeneracja. 32-91-77. Dziedzic. 6138 g

KINESKOPY: wymiana telenaprawa. 34-21-09 — Witkowski. 6844 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie. 52-58-68. Dzikowski. 3851 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie — 86-20-79. Marszałek. 3104 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie. Kowalski — 87-66-28. 2092 g

MYCIE okien, sprzątanie. Rachunki. Ciesielski. 33-22-75. 5217 g

DYWANY, tapicerkę podciśnieniowo — piorę. 33-66-37. Ziółkowski. 6666 g

NAPRAWA pralek automatycznych. Kaczmarek (8—10; 18—20). 33-71-63. 3112 g

PRALKI automatyczne zmywarki: włoskie, radzieckie, polskie — naprawa. 81-30-78. Kaczuba. 5196 g

PRALKI automatyczne — naprawa. 86-03-56 Klimczak. 5955 g

PARKIETY — układanie, przekładanie, cyklinowanie, lakierowanie — 43-20-83. Lewandowski. 5724 g

MONTAŻ karniszy, uszczelnianie okien, zapinki. 34-39-38. Pajak. 3567 g

MONTAŻ boazerii, zabudowy, pawlacze. Lange. 32-35-03 (17—18). 4750 g

MURARSTWO, układanie glazury. 16-30-31. Willamowicz. 4672 g

KONSERWACJA antykorozyjna samochodów. Solankowa 4. Uznański 84-62-33. 1545 g

MONTAŻE, mocowania — do betonu. 87-73-70 — Niedzielski. 4933 g

OSADZANIE kołków, montowanie karniszy, suszarek łazienkowych Kazimierski 81-40-83. 4890 g

KLINIKA obuwia — Gdańska 25 gwarantuje Ci komfort użytkowania wygodnych butów — powiększonych, dopasowanych indywidualnie do Twoich stóp! SKORZYSTAJ! 3130 g

ANALIZY lekarskie, mgr Małolepsza, Napierskiego 3, bl. 161, Retkinia. 3074 g

COLOR — naprawa — 55-24-56. Muszyński. 3943 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie. 86-49-93 Marciniak. 3417 g

KONSERWACJA samochodów. Nadkoła. Nowotki 144. Obreda. 560 g

ŚCINANIE drzew 81-75-96 Kołodziejczyk. 3919 g

ANALIZY lekarskie — Piotrkowska 200 Jezierski. 3938 g

INHALATORY ultradźwiękowe, elektryczne odciągacze pokarmu — wypożyczalnia. Yousif 32-35-03 4920 g

różne

LETNISKA w Sokolnikach na lipiec — sierpień poszukuję. 36-18-46. 6693 g

DOSTAWCÓW odzieży, dziewiarstwa, galanterii — poszukuję. Katowice. Tel. 585-011, po 20. 4677 g

ODDAM w dobre ręce brązowa cocker-spanielkę. Tel. 34-16-42, po południu 6342 g

zgubiono

ILONA Pawlak zgubiła legitymację studencką 59561 PŁ. 4980 g

ANDRZEJ Bednarczyk zgubił leg. studencką 11597/L AM. 4703 g

JADWIGA Jankisz zgubiła leg. studencką 5760/F AM. 4684 g

UNIEWAŻNIAM skradzioną pieczątkę: „Zakład Krawiecki Andrzej Sosnowski 90-524 Łódź ul. Piramowicza 7 tel. 33-35-66". 4946 g

UNIEWAŻNIAM pieczątkę: „Grigorij Winogradskij, wyrób tarcz szkolnych i emblematów, ul Ćwiklińskiej 2 m 2, Łódź". 6769 g

ZAKŁADY WYROBÓW GALANTERYJNYCH „WAGMET"
w Łodzi przy ul. Lodowej 101 (dzielnica Dąbrowa)

ZATRUDNIĄ ZARAZ:

- **ślusarzy narzędziowych,**
- **ślusarzy remontowych,**
- **ślusarzy produkcyjnych,**
- **ślusarzy wzorcarzy-grawerów,**
- **frezerów i szlifierzy narzędziowych,**
- **wytaczarza,**
- **nastawiaczy maszyn i urządzeń (tłocznie i wtryskarki),**
- **operatorów maszyn i urządzeń na tłocznie i wtryskarki,**
- **składaczki na artykuły metalowe i tworzywowe,**
- **elektronika,**
- **elektromonterów,**
- **robotników do magazynu półfabrykatu,**
- **robotników transportu wewnętrznego z uprawnieniami na windy towarowe,**
- **sprzątaczy sal produkcyjnych,**
- **sprzątaczki-szatniarki,**
- **sprzątaczy-szatniarzy,**
- **gotowaczki napoi,**
- **konstruktorów-projektantów (w zakresie form wtryskowych oraz wykrojników),**
- **technologa normalizatora,**
- **referenta ds. normowania pracy,**
- **referenta ds. informacji technicznej i ekonomicznej,**
- **informatyka-programistę i operatora komputera IBM,**
- **ekonomistę ds. ekonomiczno-organizacyjnych,**
- **technika do obsługi radiowęzła zakładowego,**
- **starsze księgowe.**

Na oddziale „B" przy ul. Limanowskiego 129 (dzielnica Bałuty) następujących pracowników:

- **palaczy c.o. z uprawnieniami na kotły wysokoprężne i pomocników,**
- **operatorów maszyn i urządzeń,**
- **galwanizerów**

oraz mężczyzn w wieku 18—30 lat do przyuczenia w zawodzie: galwanizera, operatora maszyn.

Informacji udziela dział spraw pracowniczych, Łódź, ul. Lodowa 101, telefon 42-00-55 w. 264, 265 w godz. 7—15.

Zakład nie przyjmuje osób po porzuceniu pracy.

641-k

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU CHŁODNICZEGO
w Łodzi, ul. Traktorowa 170

ZATRUDNI:

- **z-cę kierownika księgowości ds. kosztów,**
- **kierownika działu finansowego,**
- **samodzielną księgową,**
- **samodzielną księgową — likwidatora,**
- **z-cę kierownika ds. technicznych w Wydziale Produkcji Lodów.**

Informacji udziela dział kadr, tel. 52-80-61 w. 119. 717-k

DYREKCJA OKRĘGU POCZTY I TELEKOMUNIKACJI
w Łodzi, al. Kościuszki 5/7
OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
na rozbiórkę:

— budynków „A", „B", „C" przy al. Kościuszki 10 w Łodzi wraz z instalacjami c.o., wod.-kan. i elektrycznymi.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w kancelarii DOPiT na IV piętrze, al. Kościuszki 5/7 w Łodzi w ciągu 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie.

Otwarcie ofert nastąpi w 15 dniu od daty ukazania się ogłoszenia. Z kosztorysami nakładczymi oraz szczegółowymi warunkami przetargu można zapoznać się w dziale inwestycji na VI piętrze w pokoju 615 pod ww. adresem.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne posiadające niezbędne uprawnienia do prowadzenia robót rozbiórkowych.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia wadium w wysokości 200 tys. złotych na konto NBP I O/M w Łodzi, nr konta 47018-1616-189-31 lub złożenia pisemnego oświadczenia do zapłacenia ww. kwoty w razie cofnięcia lub zmiany oferty albo uchylenia się od zawarcia umowy po wygraniu przetargu.

Oferent, który wygra przetarg winien w terminie 2 tygodni przedłożyć projekt umowy na wykonanie powyższych robót. Ogłaszający przetarg zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

160-k

LICYTACJA

URZĄD SKARBOWY ŁÓDŹ-POLESIE

podaje do wiadomości, że w dniu 10 lutego 1988 roku w Składnicy Zwiezionych Ruchomości w Łodzi przy ul. Naftowej 1
ODBĘDZIE SIĘ SPRZEDAŻ Z LICYTACJI
niżej wymienionych ruchomości:

1. **Godz. 9 samochodu osobowego marki „Zaporożec", rok produkcji 1975, nr silnika 182804, nr podwozia 113062, oszacowanego na 150.000 zł. Cena wywoławcza 112.500 zł.**
2. **Godz. 9.30 samochodu marki „Wartburg-311", rok produkcji 1958, nr silnika 0119187, nr podwozia 15373, oszacowanego na 60.000 zł. Cena wywoławcza 45.000 zł.**
3. **Godz. 10 samochodu osobowego marki „Fiat 125-p", rok produkcji 1973, nr silnika 108102, nr podwozia 195862, oszacowanego na 220.000 zł. Cena wywoławcza 167.000 zł.**
4. **Godz. 10.30 samochodu osobowego marki „Volkswagen Golf", rok produkcji 1977, nr silnika 052103021A, nr podwozia 175-3179912, oszacowanego na 450.000 zł. Cena wywoławcza 337.500 zł.**
5. **Godz. 11 samochodu osobowego marki „Fiat 125-p", rok produkcji 1973, nr silnika 97980, nr podwozia 185373, oszacowanego na 250.000 zł. Cena wywoławcza 177.500 zł.**
6. **Godz. 11.30 motocykla marki „Jawa", rok produkcji 1963, nr silnika 356-34613, oszacowanego na 25.000 zł. Cena wywoławcza 18.750 zł.**

Ww. ruchomości można oglądać w dniach 8 i 9 lutego 1988 roku w godzinach 10—13 pod ww. adresem.

W przypadku niedojścia licytacji do skutku w pierwszym terminie, druga licytacja odbędzie się w dniu 11 lutego br. o tej samej godzinie.

Cena wywoławcza w drugim terminie licytacji wynosić będzie połowę wartości szacunkowej.

202-k

Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie z powodu śmierci naszej pracownicy

TEODORY KORZENIEWSKIEJ

składają

DYREKCJA i PRACOWNICY POAF „FOTOOPTYKA" w ŁODZI.

Dzisiaj w radiu

PONIEDZIAŁEK, 8 LUTEGO

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn „Z kraju i ze świata". 12.30 Muzyka. 12.45 Zielone echa. 13.00 Komunikaty. 13.05 Radio kierowców. 13.30 Karnawał z muzyką Straussów. 14.00 Wiad. 14.05 Mag. muzyczny. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.00 W. Kuzmin — Gwiazda radzieckiego rocka. 17.30 Wektory. 17.50 Kto tak pięknie gra: Andreas Vollenweider. 18.00 Wiad. 18.05 Problem dnia. 18.20 Koncert dnia. 19.00 Magazyn 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio dzieciom: „Aminata biegnie za piosenką" — cz. I słuch 20.00 Wiad. 20.07 Na marginesie wydarzeń. 20.10 Śladem interwencji. 20.15 Koncert życzeń. 20.40 Przezorny zawsze ubezpieczony. 20.45 A. Płatonow: „Juwenilne morze". 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa 21.30 Radiowy suplement do Telewizyjnego Leksykonu Muzyki Rozrywkowej. 22.00 Wiad. 22.05 Zbliżenia aud. 22.15 Kroniki wędrówek Franciszka Liszta: Od Grand Sole de Concert do Concerto Pathetique. 23.00 Dziennik wieczorny. 23.15 Panorama świata. 23.30 Do słuchania we dwoje.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 11.40 Portrety twórców ludowych. 12.05 Muzyczny non stop. 12.30 C. Lake i F. Gilot: „Żyć z Picassem". 12.40 Młodzi śpiewacy. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (Ł). 13.10 Muzyczne penetracje — Artyści z Iwanowa w Teatrze Muzycznym — aud. Anny Kolasy (Ł). 13.20 Piosenka jest dobra na wszystko. 13.30 Album operowy. 14.00 Muzyczne koneksje. 14.30 Folkier na mapie świata. 15.00 Muzyka młodych. 16.00 Rozwiązanie zagadki muzycznej (Ł). 16.05 Aktualności dnia (Ł). 16.30 „Tematy z Waszych listów" — aud. (Ł). 16.50 Pieśni F. Schuberta (Ł). 17.15 Od ragtime'u do swingu. 17.30 Filharmonia radiowa. 18.30 Karnawałowa dyskoteka. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.10 Wiad. 21.15 Wieczorne refleksje. 21.20—1.00 Wieczór literacko-muzyczny. 21.20 Nagranie wieczoru. 21.30 Studio Form Dokumentalnych. 22.00 Słuchajmy razem. 23.00 M. Chomański: „Schodami w górę, schodami w dół". 23.20 Koncert polski. 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje.

PROGRAM III

11.00 Miniatura poetycka. 11.30 „Są sprawy". 11.40 Folk w pigułce. 11.50 J. Bałtuszis: „Saga o Juzasie". 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 M. Wolski: „Agent z dołu". 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Barwny świat symfoniki. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Rock po polsku. 15.40 Sportowa Trójka. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Codziennie powieść — John Galsworthy: „Saga rodu Forsyte'ów". 19.30 Złote lata swingu. 19.50 J. Bałtuszis: „Saga o Juzasie". 20.00 Bielszy odcień bluesa. 20.45 Klub Trójki — tel. 28-03-28. 21.00 Trzy kwadranse jazzu. 21.45 Klub Trójki — cz. II. 22.05 Inf. sportowe. 22.15 Forum Muzyków. 22.45 Książka tygodnia: Tadeusz Konwicki — „Bohum". 23.00 Opera tygodnia — Richard Wagner: „Złoto Renu". 23.15 Piosenka to mały teatr. 23.50 James Dickey: „Wybawienie".

PROGRAM IV

11.00 „Dom i świat" — magazyn. 12.00 Wiad. 12.05 40 lat z piosenką. 12.30 „Matysiakowie" — odc. 13.00 Zimowe uciechy. 13.25 Współczesne partytury. 14.00 Popołudnie Młodych. 16.30 „Rodem z Warki" — aud 17.00 Wiad. 17.05 Muzyka instrumentalna. 17.15 „Przyjaciele — sympatycy — zainteresowani". 17.35 Muzyka instrumentalna. 17.45 Poradnik językowy. 17.55 Widnokrąg „Sztuka bez ram". 18.25 Chwila muzyki. 18.30 Język royjski. 18.50 Studio ekspertów. 19.30 Wiadomości. 19.25 Jean Paul Sartre: „Czym jest literatura". 19.45 Koncerty jazzowe. 20.15 Wieczór muzyki i myśli. 21.35 Chwila muzyki. 21.40 „Galicyjska dusza" — rep. 22.00 Akademia muzyki dawnej. 22.50 Gra o przyszłość — „Forum ekonomistów". 23.05 Muzykoterapia — Dedykacje. 23.30 Wiad. 23.35 Wieczorne peregrynacje.

TELEWIZJA

PROGRAM I

16.20 DT — wiadomości
16.25 Kino Teleferii: „Przybysz" — film prod. węg.; „Dziadek Mróz i szary wilk" — film prod. radz.
17.15 Teleexpress
17.30 „Jan Serce" (8)
18.30 „Laboratorium"
18.50 Dobranoc: „Jak Groszek pokonał smoka"
19.00 Echa stadionów
19.30 Dziennik
20.00 Teatr Telewizji — Sławomir Mrożek — „Polowanie na lisa"
21.20 Telewizyjny film dok.
21.55 Wokół wielkiej sceny
22.40 DT — komentarze
23.00 Język niemiecki (17)

PROGRAM II

16.55 Język niemiecki (17)
17.25 Program dnia
17.30 Magazyn „102"
18.00 Wiadomości (Ł)
18.30 „Ryzyko" — teleturniej
19.00 „Galerie świata"
19.30 Życie muzyczne
20.00 Wieczór muzyki W. Lutosławskiego
21.00 Powtórka z historii
21.30 Panorama dnia
21.45 Biografie: „Jean Cocteau — autoportret nieznajomego" — film fab. prod. ang.-franc.
22.55 Wieczorne wiadomości

Serdeczne podziękowania Koleżankom, Kolegom, Kierownictwu OUTM w Łodzi oraz wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie

Ś. † P.

ALICJI JACHEĆ

składa:

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 lutego 1988 r. zmarł nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Teść i Dziadek

Ś. † P.

MARIAN JAKUBICKI

major LWP, członek ZBoWiD, odznaczony medalem „Za udział w walkach o Berlin".

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 lutego (poniedziałek) 1988 r., o godz. 15.00 na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej.

Pogrążone w głębokiej żałobie

ŻONA I NAJBLIŻSZA RODZINA

Dwie bramki Ciska w meczu z Rumunią

Przebywająca w Izraelu kadra PZPN rozegrała pierwszy mecz podczas pobytu remisując w Hajfie z Rumunią 2:2 (1:1). Było to 26 spotkanie reprezentacji obu krajów i 13 remis. 10 razy zwyciężyli Rumuni, tylko 3 razy Polacy. Bramki dla Polski zdobyli: Cisek — dwie (42 i 82 min.) dla Rumunii: Mateut (38 min.) i Sabau (46 min.)

POLSKA: Jankowski — Kubicki, Król (31 min. Cisek), Wencelewski, Wdowczyk — Tarasiewicz, Kaczmarek, Prusik, Urban — Cyroń (46 min. Marciniak), Kosecki (65 min. Łukasik).

Początkowo ton grze nadawali rywale, którzy szybciej i celniej podawali piłkę, stwarzając w pierwszej fazie spotkania kilka groźnych sytuacji pod bramką **Jankowskiego**. Czterokrotnie interweniował on skutecznie, ale w 38 min był bezradny. **Mateut** otrzymał piłkę od **Boeloeniego** i nie pilnowany ostrym strzałem w dolny róg bramki zdobył prowadzenie dla Rumunii.

Utrata gola zdopingowała naszych piłkarzy, którzy przyspieszyli grę, uzyskując przewagę. Rywale często faulowali i mecz nie był ładnym widowiskiem. Dwukrotnie niebezpiecznie strzelał z rzutów wolnych **Tarasiewicz**, świetnej okazji nie wykorzystał **Kosecki**. Na trzy minuty przed przerwą po rzucie z autu piłkę otrzymał **Cisek** i strzałem z 16 metrów (w górny róg) nie dał szans bramkarzowi.

Tuż po wznowieniu gry rywale wykorzystali chwilę dekoncentracji w naszym zespole i po akcji **Mateut — Sabau**, ten ostatni uzyskał drugą bramkę dla swoich barw. Rumuni zwalniali odtąd grę, pragnąc utrzymać korzystny rezultat. Trener **Łazarek** dokonał zmiany, wycofując Koseckiego, a wprowadzając **Łukasika**, który zajął miejsce **Ciska** w obronie. Ten ostatni przesunął się do przodu. W 82 min. po rzucie rożnym **Tarasiewicza — Cisek** ładnym strzałem głową wyrównał na 2:2. Do końca meczu przeważali już Polacy.

Dziś przeciwnikiem Polaków będzie reprezentacja Izraela.

Ruch Chorzów – ŁKS 3:0

Od dziś trenują w Łodzi

Piłkarze pierwszoligowego ŁKS przebywali na krótkim zgrupowaniu w Rybniku, gdzie rozegrali trzy towarzyskie spotkania. **Wszystkie zakończyły się porażkami jedenastki z al. Unii. 1:2 z Odrą Wodzisław (II liga), 1:3 z kadrą Polski juniorów i 0:3 z Ruchem Chorzów.**

• W jakim składzie wystąpiliście w Chorzowie? Z tym pytaniem zwróciliśmy się do trenera Krzysztofa Bulińskiego.

— Po raz pierwszy wystąpił w bramce **Bako**, który po operacji wszedł w rytm treningów i powoli przygotowywany jest do sezonu. W obronie wystąpili: **Różycki, Bendkowski, Kruszankin, Ogrodowicz**, w pomocy **Chojnacki, Bartos, Zygarek (Stefański)** i **Ziober** i w ataku **Soczyński** i **R. Robakiewicz**. Żeby uprzedzić już następne pytanie pragnę poinformować o przyczynach tych porażek. Nie jest to żadnym usprawiedliwieniem, ale trzeba wziąć pod uwagę że wystąpiliśmy bez **Więzika i Wencelewskiego**. Ponadto kontuzjowani zostali na obozie **Chojnacki i R. Robakiewicz**. Ten ostatni z konieczności więc musiał wybiec na boisko przeciwko Ruchowi. A skoro już jesteśmy przy tym ostatnim sparringu, to jeszcze na dodatek nie mogliśmy skorzystać z usług naszego wychowanka **Traczyka**, który z kolei wyłączony jest z zajęć po spotkaniu z kadrą juniorów. Dodajmy jeszcze do tego i to, że aplikowaliśmy zawodnikom dwa razy dziennie treningi i to nawet wtedy kiedy do południa rozgrywali towarzyskie spotkania. Teraz, jak to nazywa się w naszym języku, „odpuścimy" natężenie zajęć. Ponadto każdy z rywali chciał uzyskać z nami jak najlepszy rezultat.

• Co można powiedzieć o formie poszczególnych piłkarzy?

— Jak do tej pory najlepiej prezentuje się Ziober. Widać, że zrobił dalsze postępy.

• Od dziś treningi w Łodzi. Z kim spotkacie się przed wyjazdem do Grecji?

— W najbliższą środę o godz. 12 z Błękitnymi Kielce i w sobotę o tej samej porze z Zawiszą Bydgoszcz. A w poniedziałek (15 lutego) wyjeżdżamy do Grecji.

★ ✱ ★

Piłkarze Górnika Zabrze przebywający na tournee we Francji zremisowali z Auxerre (w klubie tym występuje były piłkarz Górnika — Matysik) 2:2, mimo że prowadzili 2:0 po strzałach Kołaczyka i Klemenza.

★ ✱ ★

W finałowym spotkaniu piłkarskiego turnieju „Francja-88" gospodarze pokonali Maroko 2:1 (1:1). W towarzyskim meczu Zagłębie Sosnowiec pokonało Piasta Gliwice 4:0.

SINT TRUIDEN - - WIDZEW 0:1

Przebywający w Belgii piłkarze Widzewa rozegrali towarzyskie spotkanie z beniaminkiem ekstraklasy tego kraju Sint Truiden wygrywając 1:0 (0:0). Zwycięskiego gola strzelił **Przybyś**. Jedenastka z ul. Armii Czerwonej przebywa na zgrupowaniu w tym kraju, w ramach wypełnienia kontraktu za przejście **Marka Dziuby** do Sint Truiden. Aktualnie w rozgrywkach ekstraklasy belgijskiej trwa przerwa.

LIGA ANGIELSKA

ZESTAW I:

Liverpool — West Ham	0:0
Luton — Oxford	7:4
Manchester Utd. — Coventry	1:0
Norwich — Watford	0:0
Nottingham — Chelsea	3:2
Portsmouth — Derby	2:1
Qucens Park — Charlton	2:0
Sheffield — Southampton	2:1
Tottenham — Everton (wyl.	x)
Wimbledon — Newcastle	0:0
Aston Villa — Leicester	2:1
Leeds — Ipswich	1:0
Stoke — Sheffield Utd.	1:0

ZESTAW II:

Blackburn — Manchester C.	2:1
Bournemouth — Hull	6:2
Crystal Palace — Birmingham	3:0
Millwall — Bradford	0:1
Oldham — Reading	4:2
Plymouth — Barnsley (wyl.	1)
Shrewsbury — West Bromwich	0:1
Swindon — Middlesbrough	1:1
Blackpool — Brighton	1:3
Bristol C. — Bury	3:2
Fulham — Mansfield	0:0
Grimsby — Preston	0:1
Sunderland — Walsall	1:1

Dobra postawa hokeistów

Już za 6 dni igrzyska w Calgary

Na osiem dni przed rozpoczęciem zimowych igrzysk w Calgary, w piątkowe południe odbyła się ceremonia oficjalnego otwarcia wioski olimpijskiej. Wziął w niej udział przewodniczący MKOl. **Juan Antonio Samaranch** w towarzystwie innych członków Komitetu Wykonawczego. Przybyła liczna grupa sportowców, którzy już przebywają w miasteczku uniwersyteckim, pełniącym funkcję wioski. Piękna słoneczna pogoda i 20-stopniowy mróz towarzyszyły uroczystości. Odegrano olimpijski hejnał, a na maszt wciągnięta została olimpijska flaga — Igrzyska w Calgary będą najlepsze w całej historii zimowych olimpiad. Jestem o tym przekonany — powiedział J. A. Samaranch. W imieniu sportowców przemówił kanadyjski bobsleista **John Howard:** — Wioska to serce igrzysk — stwierdził.

Zamieszka w niej 1340 zawodniczek i zawodników oraz 621 trenerów i działaczy. W filii wioski (w Canmore), która w piątek po południu została także otwarta przez przewodniczącego MKOl., przebywać będzie 593 narciarzy klasycznych i biathlonistów. Olimpijska karta identyfikacyjna uprawnia do korzystania z wyznaczonych dla olimpijczyków basenów, hali z 200-metrową bieżnią, 6 sal gimnastycznych i 17 kortów do gry w squash i tenisa.

Natomiast polscy hokeiści mają za sobą pierwszy mecz za oceanem. W Fairbanks w turnieju przedolimpijskim Polacy pokonali miejscowy zespół Alasca Goldkings 7:5 (2:1, 0:2, 5:2). Cztery bramki dla naszej drużyny zdobył **Stopczyk**, a po jednej **Potz, Kwasigroch i Podsiadło**.

Nasza drużyna występowała w składzie: **Kukla (Samolej) — Potz, Gruth, Stopczyk, Adamiec, Kwasigroch — R. Szopiński, Kądziołka, Stebnicki, Christ, Sikorski — Świątek, Cholewa, Steblecki, Morawiecki, Podsiadło — Bryjak, Zamojski, Jachna, Kasperczyk, Pacula.**

Po meczu z drużyną Alasca Goldkings (7:5), polscy hokeiści spotkali się z Norwegami. **I ten mecz wygrali Polacy — 4:2 (4:1, 0:1, 0:0).** Bramki dla drużyny polskiej zdobyli: **Potz, Morawiecki, Gruth i Stopczyk.**

Trenerzy **Leszek Lejczyk i Jerzy Mruk** tym razem wystawili następujący skład: **Kukla — Potz, Gruth, Stopczyk, Adamiec, Kwasigroch — R. Szopiński, Kądziołka, Stebnicki, Christ, Sikorski — Świątek, Cholewa, Steblecki, Morawiecki, Podsiadło — J. Szopiński, Copija, Bujar.**

W dalszym ciągu mamy kłopoty z aklimatyzacją. Musimy też rozsądnie gospodarować siłami. Na Alasce rozgrywamy trzy mecze dzień po dniu, a zawodnicy bardzo angażują się w grę. Trzeci mecz turnieju (z Czechosłowacją) zamierzamy potraktować jako sparring, stąd też kolejne zmiany w ustawieniu drużyny, przy czym ciężar gry przeniesiemy na trzecią formację i czwarty atak. Mecz z CSRS rozegramy w Anchorage.

W meczu o Puchar PZHL i „Sportu" hokeiści **ŁKS** pokonali GKS Katowice **7:3 (4:1, 0:1, 3:1).** Bramki dla **ŁKS strzelili: Chrobak — 2 (3 i 15), Król — 2 (42 i 54), Rybowski (15), Merta (17) i Świątek (52); dla GKS: Wielgus — 2 (20 i 49) i Bachuła (54).**

W dwóch pozostałych meczach hokejowego turnieju na Alasce, drużyna CSRS pokonała Szwajcarię 5:4 (2:0, 3:2, 0:2), a Francja wygrała z zespołem klubowym Gold Kings (USA). 6:5 (4:2, 1:2, 1:1).

Z PIŁKARSKICH BOISK

WŁOCHY. 18 kolejka: Como — Fiorentina 1:0, Empoli — Inter Mediolan 1:1, AC Milan — Cesena 3:0, Napoli — Pisa 2:1, Pescara — Juventus 2:0 AS Roma — Avellino 0:0, Torino — Ascoli 2:1, Verona — Sampdoria 3:1

Czołówka tabeli: Napoli — 31 pkt., AC Milan — 27 AS Roma — 24, Sampdoria — 22, Inter Mediolan — 21, Juventus, Torino i Verona — po 18 pkt.

PORTUGALIA. Liderem tabeli po 20 kolejkach jest Porto 35 pkt. przed Benficą 29 pkt i Boavistą — 25 pkt. Wyniki 20 kolejki: Salgueiros — Chaves 2:2, Farense — Portimonense 2:0, Benfica — Covilha 4:0, Guimaraes — Varzim 3:0, Penafiel — Elvas 0:0, Espinho — Maritimo 3:2, Academica — Setubal 0:0, Belenenses — Porto 0:0, Boavista — Braga 1:0.

• W półfinałowym meczu pucharu ligi angielskiej Everton przegrał na własnym boisku z Arsenalem 0:1 (0:1).

• W La Valetta olimpijska reprezentacja NRD w piłce nożnej pokonała Tunezję 5:0 (3:0).

• W towarzyskim meczu piłkarskim francuska drużyna Nantes pokonała Duklę Praga 1:0 (0:0).

• W drugim meczu na terenie Francji piłkarze Górnika Zabrze zremisowali 0:0 z drugoligowym klubem Reims.

ŁKS nie sprostał Olimpii w Poznaniu

PABIANICZANKI W CZWÓRCE NAJLEPSZYCH

Po rewanżowych meczach ekstraklasy koszykarek rozgrywanych systemem play-off wszystko już wiadomo. W czwórce zespołów, które rozegrają pomiędzy sobą walkę o tytuł mistrzowski spotkają się: Włókniarz Pabianice, Wisła Kraków, Olimpia Poznań i Spójnia Gdańsk. Podopieczne trenera Henryka Langierowicza spotkają się z Olimpią i pierwszy mecz rozegrają na wyjeździe w Poznaniu, natomiast Spójnia spotka się z Wisłą. Koszykarki ŁKS, którym przyjdzie walczyć o miejsca 5—8, w pierwszym spotkaniu grać będą również w Poznaniu z tamtejszym Lechem, zaś Start Lublin ze Śleżą Wrocław.

WŁÓKNIARZ — LECH POZNAŃ 92:70 (40:32) i 80:51 (38:22)

WŁÓKNIARZ: Urbankowska 30 i 34, Gliszczyńska 20 i 12, Piotrkiewicz 14 i 4, Seroka 9 i 17, M. Szymańska 9 i 6, Piesik 6 i 5, B. Szymańska 3 i 0, Kukiela 1 i 0, Przybyła 0 i 2. Najwięcej dla Lecha: Barańska 21 i 6, Glapiak 17 i 13 oraz Linka 12 i 10

Sobotnie spotkanie w pierwszych minutach miało nerwowy przebieg. Pabianiczanki jednak wraz z upływem czasu uporządkowały grę i wyrabiały sobie zdecydowaną przewagę. Klasą dla siebie była Urbankowska, która raz po raz trafiała do kosza. Nie pomyliliśmy się więc w ocenie, że jest ona aktualnie naszą najlepszą zawodniczką ligową. W końcówce spotkania trenerzy obydwu drużyn wpuścili na parkiet rezerwy, chcą dać odpocząć swoim najlepszym zawodniczkom przed meczem niedzielnym, który miał zadecydować o tym, który z zespołów awansuje do finałowej czwórki.

Niedzielny pojedynek rozpoczął się zgodnie z przewidywaniami. Lech większą uwagę poświęcił grze Urbankowskiej. Skoro desygnowano do opieki nad nią dwie zawodniczki, to ciężar gry spoczął siłą rzeczy na rozgrywających: M. Szymańskiej i Seroce. Powstała więc luka pod koszem w którą umiejętnie wchodziły wyżej wspomniane zawodniczki zdobywając dla Włókniarza punkty. Popisywały się również udanymi rzutami z dystansu. Kiedy natomiast Urbankowska miała więcej swobody pod koszem (w tej sytuacji Lech musiał zrezygnować z pressingu), wówczas pokazała ona znów swoją klasę. Zdobyła 34 punkty, a zwycięstwo pabianickiego zespołu, ani przez moment nie było zagrożone.

OLIMPIA — ŁKS 81:68 (42:24) i 77:63 (34:42)

W sobotnim meczu najwięcej punktów dla ŁKS zdobyły: Buchwald 24, Turska 14 i Laskowska 13, dla Olimpii Langosz 21, Kubiak 18, Jabłońska 15 i Wojciechowska 13, w niedzielę dla ŁKS: Kujawa 21 i Laskowska 13, dla Olimpii: Langosz 22, Jabłońska 18, Kubiak 14 i Porcjanko 13.

Pierwszy sobotni mecz rozpoczął się od zdecydowanych ataków drużyny Olimpii. Narzuciła ona bardzo ostre tempo i już w 5 minucie prowadziła 13:1. Po przerwie łódzki zespół zaczął odrabiać straty, ale nie mógł pokusić się o wywalczenie zwycięstwa.

W niedzielę natomiast beniaminek ligi musiał w pocie czoła walczyć o awans do finałowej czwórki. Mecz był bardzo zacięty i dostarczył sporo emocji. Łodzianki znalazły receptę na agresywną i szybką grę poznanianek. Nie zaskoczył ŁKS pressing na całej szerokości boiska. Po pierwszej połowie miny kibiców poznańskich nie były zbyt wesołe. Podopieczne trenera Janusza Jarczyńskiego prowadziły już przecież różnicą 8 punktów. W drugiej połowie łódzkie koszykarki opadły jednak z sił. Nie potrafiły poradzić sobie z agresywną grą przeciwniczek. Bardzo dobrze spisywała się w drużynie Olimpii, rozgrywająca Kubiak, która nie tylko zdobywała kosze za trzy punkty, ale również umiejętnie dyrygowała grą swych koleżanek.

W pozostałych meczach uzyskano wyniki: Spójnia Gdańsk — Śleza Wrocław 60:57 (31:24). Wisła Kraków — Start Lublin 81:63 (41:30) i w pierwszym meczu o pozostanie w lidze Stal Brzeg pokonała AZS Poznań 97:71 (49:38).

SIÓDEMKA ANILANY REMISUJE WE WROCŁAWIU

Kolejne mecze piłkarze ręczni Anilany występujący w rozgrywkach ekstraklasy rozgrywali na wyjeździe. **W sobotę przegrali w Poznaniu z tamtejszą Posnanią 22:31 (10:14), zaś w niedzielę wywalczyli cenny remis we Wrocławiu w spotkaniu ze Śląskiem 24:24 (12:14).**

W obu meczach bramki dla Anilany strzelili: **Krasuski 3 i 0, Klimek 1 i 5, Woroszyło 4 i 0, Zarzycki 5 i 3, Jatczak 2 i 1, Dziuba 6 i 12, F. Stegliński 1 i 2, Melski 0 i 0, B. Stegliński 0 i 1.**

Mecz sobotni był wyrównany tylko w pierwszych jego fragmentach, później zaś zaznaczyła się zdecydowana przewaga gospodarzy. Lepiej rozgrywali piłkę w ataku, a ponadto bardzo udany występ miał młody bramkarz Posnanii — Sulowski, który usiłował wygrać rywalizację z reprezentantem kraju, łódzkim goalkiperem — Marszałkiem.

W spotkaniu we Wrocławiu lepiej niż w poprzednich meczach zagrał król strzelców I ligi — Lesław Dziuba. Remis jest o tyle cennym osiągnięciem, bowiem zespół wojskowych tydzień temu pokonał lidera rozgrywek — szczecińską Pogoń.

WYNIKI: Śląsk — Korona 38:75 (18:17), Posnania — Anilana 31:22 (14:10), Stal Gorzów — Pogoń Zabrze 23:24 (12:13), Pogoń Szczecin — Grunwald Ruda Śląska 19:19 (8:10), Wisła Płock — Stal Mielec 27:23 (14:3), Wybrzeże — Hutnik Kraków 23:24 (9:7), Śląsk — Anilana 24:24 (14:12), Posnania — Korona 26:25 (12:12), Stal Gorzów — Grunwald 23:26 (13:9), Pogoń Szczecin — Pogoń Zabrze 21:27 (12:13), Wisła — Hutnik 21:18 (8:8) Wybrzeże — Stal Mielec 30:17 (15:5).

1. Pogoń Z.	21:9	353—324
2. Wybrzeże	19:11	371—327
3 Pogoń Sz.	18:11	351—356
4. Śląsk	16:12	382—364
5 Posnania	17:13	360—350
6. Wisła	16:14	338—331
7. ANILANA	**13:17**	**375—376**
8. Grunwald	13:17	351—367
9. Stal	13:17	365—393
10. Hutnik	13:17	358—370
11. Korona	11:19	376—400
12. Stal	7:23	321—358

Start Gdańsk — — Piotrcovia 23:20

Po piątkowej porażce z Pogonią Szczecin zespół piłkarek ręcznych Piotrcovii występujący w ekstraklasie przegrał także w niedzielę ze Startem Gdańsk 20:23 (10:10). Najwięcej bramek dla Startu strzeliły **Tutkowska i Kodrycka po 6, dla Piotrcovii Ściepłek 6 i Kozłowska 4.**

WYNIKI: Start Gdańsk — AZS AWF Katowice 37:28 (17:15), Pogoń Szczecin — Piotrcovia 22:21 (11:11), AKS Chorzów — Otmęt Krapkowice 31:29 (15:14), Cracovia — Ruch Chorzów 29:24 (16:10), AKS Chorzów — Ruch 27:14 (12:7), Cracovia — Otmęt 34:16 (14:7), Start Gdańsk — Piotrcovia 23:20 (10:10), Pogoń Szczecin — AZS AWF Katowice 30:22 (13:9), Śleza Wrocław — AZS AWF Wrocław 20:20 (14:10).

1. Cracovia	20:2	290—228
2. AKS Chorzów	19:3	271—234
3. Start	14:8	267—247
4. Śleza	13:7	240—227
5. Pogoń	10:12	271—248
6. Otmęt	8:14	247—300
7. PIOTCOVIA	**8:14**	**250—262**
8. AZS Wrocław	7:13	206—215
9. Ruch	6:16	234—252
10. AZS Katowice	3:19	241—304

Po wygranej w Gorzowie jeszcze cień nadziei

W siatkarskiej ekstraklasie mężczyzn rozpoczęła się rewanżowa runda spotkań. Zespół Wifamy w dwóch wyjazdowych spotkaniach miał za przeciwnika beniaminka ligi Stilon Gorzów. Pierwszy mecz łatwo wygrali gospodarze 3:0 (17:15, 15:10, 15:7), by w rewanżu ulec rywalom 0:3 (14:16, 10:15, 15:17).

Wifama wystąpiła w tych meczach w następującym składzie: **Rychlicki, Orczyk, Lassek, Kałucki, Fibor, Zwierko oraz Szydlik i Piotrowski.** W niedzielę natomiast w pierwszej szóstce zameldowali się **Szydlik i Babuchowski.**

Jak twierdzili miejscowi kibice trener Wifamy **Paweł Blomberg** dokonał w niedzielnym meczu bardzo rozsądnych zmian. W podstawowej szóstce znaleźli się Szydlik (wchodził tylko na zmiany w sobotę) oraz rozgrywający Babuchowski. I to właśnie oni zadecydowali o sukcesie swego zespołu. Byli najlepsi na parkiecie. Powstaje teraz pytanie czy to zwycięstwo daje szanse łódzkiej drużynie na utrzymanie się w ekstraklasie. Minimalne, ale daje. I trzeba zatem walczyć do końca. W każdym meczu z pełnym zaangażowaniem, bowiem miniona kolejka przyniosła również kilka sensacyjnych rozstrzygnięć. Zespół Płomienia Sosnowiec dla przykładu dwukrotnie pokonał we własnej hali warszawską Legię, zaś Czarni Radom potrafili uporać się nawet z mistrzem Polski — Stalą Stocznia Szczecin. Wydaje się, że z największą uwagą trzeba będzie śledzić końcówkę ligi. Wbrew pozorom zagrożonych spadkiem jest 5 zespołów: **Wifama, Płomień, AZS Częstochowa, Stilon Gorzów i Czarni Radom.**

ZGODNIE Z PROGRAMEM

Pierwsze spotkania rewanżowej rundy siatkarek zakończyły się dla ŁKS zgodnie z programem. **Łodzianki przegrały dwukrotnie ze Stalą Bielsko-Biała. W sobotę 0:3 (13:15, 2:15, 6:15) i w niedzielę również 0:3 (1:15, 3:15, 6:15).** ŁKS grał w składzie: **Jaszczuk, Żeleńska, Więzik, Bieńkowska, Rychlicka i Lipska oraz Boguteczak, Szewczyk i Płońska.**

WYNIKI: Polonez Warszawa — Czarni Słupsk 3:2 i 2:3, Gwardia Wrocław — Budowlani Toruń 3:0 i 3:1, Stal Bielsko — ŁKS 3:0 i 3:0, Kolejarz Katowice — Wisła Kraków 1:3 i 0:3, AZS W-wa — Płomień Sosnowiec 2:3 i 3:1.

1. Stal	17—3	37	52:17
2. Wisła	17—3	37	52:18
3. Czarni	16—4	36	53:19
4. Płomień	12—8	32	43:30
5. Gwardia	9—11	29	33:42
6. Polonez	8—12	28	36:47
7. ŁKS	**7—13**	**27**	**29:43**
8. AZS	6—14	26	25:47
9. Kolejarz	5—15	25	27:47
10. Budowlani	3—17	23	14:54

Przewaga Stali była wyraźna. Oba mecze trwały w sumie ok. 1,5 godziny. Kandydat do tytułu mistrza Polski i aktualny zdobywca Pucharu Polski zbierał zasłużone brawa za akcje pod siatką. W najbliższą środę i czwartek **ŁKS gra we własnej hali z aktualnymi mistrzyniami Polski — Czarnymi Słupsk.**

WYNIKI: Czarni Radom — Stal Stocznia Szczecin 3:0 i 0:3, Hutnik Kraków — Resovia 3:1 i 3:0, Gwardia Wrocław — AZS Częstochowa 3:2 i 3:0, Stilon Gorzów — Wifama 3:0 i 0:3, Płomień Sosnowiec — Legia 3:2 i 3:0.

1. Stal Stocznia	15—5	35	50:26
2. Hutnik	15—5	35	52:30
3. Resovia	14—6	34	45:30
4. Gwardia	12—8	32	42:34
5 Legia	12—8	32	49:39
6. AZS	10—10	30	39:42
7. Czarni	8—12	28	39:41
8. Stilon	6—14	26	26:47
9. Płomień	5—15	25	28:49
10. WIFAMA	**3—17**	**23**	**22:54**

W SKRÓCIE

■ A. Brustman rozpoczęła rewanżową rundę turnieju pretendentek od zwycięstwa nad znakomicie dotąd spisującą się liderką M. Lityńską.

Wyniki 8 rundy: Joseliani — Gaprindaszwili 1:0, Lewitina — Aleksandrija 1:0, Achmyłowska — Arachamija (partia odłożona).

■ Bardzo dobrze spisali się w międzynarodowych mistrzostwach RFN polscy pingpongiści. W turnieju drużynowym Grubba i Kucharski zajęli pierwsze miejsce wygrywając ze Szwecją 3:1 (2 zwycięstwa Grubby i jedno Kucharskiego). Powracający do dużej formy A. Grubba wygrał turniej indywidualny pokonując w finale Appelgrena (Szwecja) 21:15, 21:11, 21:9.

■ W hali „Mery" w Warszawie zakończyły się halowe mistrzostwa Polski w tenisie ziemnym. W grze pojedynczej pań K. Czopek (Budowlani Katowice) pokonała M. Mróz (SKT Sopot) 6:2, 3:6, 6:1, zaś w finale singla mężczyzn L. Sidor („Mera" W-wa) wygrał ze swoim kolegą klubowym M. Kosta 4:6, 6:4, 6:3. Jedyny złoty medal dla łódzkich barw zdobył Tomasz Iwański (MKT), który wraz ze swym partnerem L. Sidorem wygrał debla pokonując w finale parę W. Rogowski — M. Kaczyński 6:4, 4:6, 6:4.

■ Wiadomości lekkoatletyczne: podczas mityngu lekkoatletycznego w Sindelfingen (RFN) Polka E. Kasprzyk wygrała bieg na 200 m w czasie 22.70 co jest nowym rekordem Polski w hali. M. Kolasa zajął w skoku o tyczce trzecie miejsce z rezultatem 5.40. Podczas tych zawodów najlepszy wynik halowy na świecie uzyskał na dystansie 400 m Schoenlebe — 45.05. Bieg na 60 m wygrał Kanadyjczyk B. Johnson. Jego atak na rekord świata nie powiódł się. Tuż przed metą doznał on kontuzji, ale i tak wygrał ten bieg w czasie 6.50. W nowojorskiej Madison Square Garden najlepsze rezultaty osiągnęli: w skoku o dal pań Joyner-Kersee (USA) — 6.92 i w skoku o tyczce Francuz Vigneron — 5.81. Na mityngu w Atenach Bułgarka S. Kostadinowa wygrała skok wzwyż rezultatem 2.04, a jego kolega Markow zwyciężył w trójskoku rezultatem 17.45.

■ Siatkarze Holandii wygrali przedolimpijski turniej pokonując w decydującym meczu ChRL 3:1 i wystąpią na igrzyskach w Seulu.

■ Hokeiści USA pokonali w towarzyskim meczu mistrzów świata Szwecję 9:7.

■ Na torze w West Allias (USA) rozpoczęły się łyżwiarskie mistrzostwa świata w wieloboju sprinterskim. Po pierwszym dniu wśród kobiet na czele klasyfikacji znajduje się Rothenburger przed Kanią (obie NRD) i Blair (USA). Zofia Tokarczyk zajmuje 10, a Erwina Ryś-Ferens — 11 lokatę. Liderem w rywalizacji mężczyzn jest Amerykanin Jansen, który wyprzedza Uwe Meya (NRD) i zawodnika radzieckiego Bachwałowa. Jerzy Dominik jest 28.

Kolumnę opracował A. SZYMAŃSKI

DUŻY LOTEK

I losowanie

4 — 11 — 19 — 21 — 27 — 47 dod. 49

II losowanie

10 — 14 — 20 — 31 — 37 — 40

Nagroda specjalna 1.000.000 zł z zakładów Express Lotka z 3 lutego br., przypadła na kupon o nr banderoli 3122723 seria AB w kolekturze 5/268 w Łodzi.